Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Cena 50 gr.

Słowo Ludu

Nakład: 126.165 A

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK XVII. Nr 75 (5585) KIELCE, ŚRODA, 16 MARCA 1966 R.

Sesje popularno - naukowe w Radomiu

W OSTATNIM roku obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego w Radomiu odbędą się cztery ciekawe sesje popularno - naukowe. Jedna z nich poświęcona będzie rozwojowi przemysłu w mieście. Z tej okazji zorganizuje się wystawę o podobnej tematyce, a przed sesją ukaże się specjalne wydawnictwo pt. „Przemysł Radomia". Drukuje je Lubelskie Wydawnictwo.

Wspólnie z powiatami sąsiednimi — działacze Radomia przygotowują sesję, która omówi twórczość Jana Kochanowskiego. Dwie pozostałe sesje popularnonaukowe poświęcone będą działalności Kolberga oraz dorobkowi narodu polskiego na przestrzeni tysiąca lat. sp

Zakłady pracy Kielecczyzny solidaryzują się z walczącym Wietnamem

Na masówce w Zakładach Metalowych w Skarżysku uchwalono rezolucję, w której wszyscy pracownicy tego zakładu solidaryzują się z walczącym Wietnamem. Jednocześnie na Fundusz Solidarności przekazano 5 tysięcy złotych.

W „Iskrze" odbywają się w tej chwili zebrania wydziałowe. Decyzją Rady Zakładowej na Fundusz Solidarności przekazano 3 tysiące złotych.

Kieleckie Zakłady Kamienia Budowlanego — na specjalnym zebraniu załoga podjęła jednomyślnie uchwałę, w której popiera walczący Wietnam. Jednocześnie postanowiono przekazać na Fundusz Solidarności pieniądze pochodzące z dobrowolnych datków.

Kieleckie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego

(Dokończenie na str. 2)

Premiera „Faraona" w Kielcach

Wczoraj w godzinach wieczornych w kieleckim kinie „Romantica" odbyła się uroczysta premiera głośnego filmu polskiego „Faraon", opartego na powieści Bolesława Prusa. Wśród wypełnionej po brzegi widowni obecni byli m. in. przedstawiciele KW PZPR z I sekretarzem tow. **Franciszkiem Wachowiczem** na czele, Prez. WRN z przewodniczącym **Antonim Mierzwińskim** oraz władz miejskich. Przed pokazem filmu, prelekcję na temat twórczości Bolesława Prusa wygłosiła mgr Z. Żakowa.

Uroczystą premierę poprzedził południowy pokaz „Faraona" dla młodzieży szkolnej, m. in. z Liceum im. Żeromskiego.

„Żywa pochodnia"

BONN PAP. — W nocy z poniedziałku na wtorek, na ruchliwej ulicy we Frankfurcie nad Menem 26-letni mężczyzna oblał się benzyną i następnie podpalił. Samobójca został przewieziony do szpitala w stanie beznadziejnym.

Walka z nadużyciami w handlu

Kolegium MHW podjęło surowe wnioski wobec nieuczciwych pracowników przedsiębiorstw handlowych

ZWALCZANIE nadużyć w handlu znajduje się w centrum uwagi Ministerstwa Handlu Wewnętrznego. Mimo, iż nadużycia te są popełniane przez nieznaczną liczbę nieuczciwych pracowników handlu, ich szkodliwość gospodarcza i społeczna jest bardzo duża. Jak podkreśla kierownictwo resortu szczególnie niepokojącym zjawiskiem jest to, że w ujawnionych większych nadużyciach uczestniczyli niektórzy pracownicy z kierownictwa przedsiębiorstw, co można tłumaczyć tylko niedostateczną kontrolą oraz niewłaściwym doborem i pracą kadry kierowniczej.

(Dokończenie na str. 2)

Samy Atijer (z lewej) — minister komunikacji nowego rządu Syrii — członek KP Syrii.

CAF MEN

Sukarno spotkał się z dowódcami armii indonezyjskiej

Uczestnicy wiecu w Djakarcie popierają generała Suharto ■ Każdy komunista z bronią w ręku — ma być rozstrzelany bez sądu

DJAKARTA PAP. Agencje zachodnie donoszą, że prezydent Sukarno odbył w poniedziałek 4-godzinne spotkanie z dowódcami wojskowymi armii indonezyjskiej w silnie strzeżonym pałacu w Bogorze leżącym 65 km od stolicy. Jest to pierwsza wiadomość o działalności Sukarno od czasu przejęcia władzy w ubiegłą sobotę przez gen. Suharto.

Sam gen. Suharto nie brał udziału w posiedzeniu z powodu — jak podano oficjalnie — choroby. Sukarno spotkał się natomiast z ministrem koordynatorem do spraw obrony gen. Sarbini, ministrem do spraw marynarki wiceadmirałem Muliati, ministrem do spraw lotnictwa wiceamarszałkiem Muljono Herlambang oraz dowódcą policji komisarzem Sutjipto Judosihardjo.

Ponieważ wokół pałacu w Bogorze, stworzono kordon ochrony nie dopuszczając dziennikarzy, jedynym źródłem informacji o posiedzeniu jest oficjalna agencja Antara. Nie ujawniła ona szczegółów narady, ale ogólnie przypuszcza się, że dowódcy wojskowi przedłożyli prezydentowi Sukarno swe postulaty w sprawie nowego 25-oso-

(Dokończenie na str. 2)

Jubileuszowa stuzłotówka

Dla upamiętnienia obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego — Narodowy Bank Polski przygotował projekt jubileuszowej monety, która będzie emitowana w najbliższych miesiącach. Będzie to moneta srebrna z wizerunkiem Mieszka i Dąbrówki. Na przedniej stronie u góry napis: „Tysiąclecie Państwa Polskiego". U dołu, pod postaciami „zł 100". Na stronie odwrotnej orzeł, dookoła niego napis: „Polska Rzeczpospolita Ludowa 1966". Wokół obrzeża monety 17 herbów miast wojewódzkich. Autorem projektu monety milenijnej jest zmarły niedawno prof. Józef Gosławski.

Na zdjęciu: projekt monety.

CAF

De Gaulle podda się operacji?

PARYŻ PAP. — Pod wielkim nagłówkiem na pierwszej stronie dziennik „Paris Jour" donosił we wtorek, że w okresie najbliższych dwóch tygodni prezydent de Gaulle podda się operacji katarakty. Operacja ta była przewidziana od kilku lat.

Prezydent Republiki przeszedł pierwszą operację oczu w 1951 roku.

W poniedziałek przed południem kancelaria Pałacu Elizejskiego zaprzeczyła kategorycznie informacjom, według których prezydent de Gaulle zamierzał się poddać pod koniec bieżącego miesiąca operacji zdjęcia katarakty.

India uznaje nowy rząd Ghany

DELHI PAP. — Republika Indii postanowiła uznać nowy rząd ghański wyłoniony w wyniku ostatniego zamachu stanu z 24 lutego br. Uznanie to nastąpiło na prośbę wysokiego komisarza Ghany w Delhi, który zwrócił się z tą sprawą do rządu Indiry Gandhi.

Próbny rozruch maszyn i urządzeń centralnej tłoczni KZWM

W Kieleckich Zakładach Wyrobów Metalowych rozpoczął się rozruch maszyn i urządzeń centralnej tłoczni dla przemysłu motoryzacyjnego. Próbna produkcja ma ruszyć w kwietniu. Obiekt ten — wraz z uruchomioną w ub. r. matrycownią — będzie największym i najnowocześniejszym tego typu zakładem w kraju. Zainstaluje się tam łącznie ok. 70 pras różnych typów m. in. wielką prasę o nacisku 3,5 tys. ton (do produkcji ram samochodowych). Tłocznia będzie dostawcą wytłoczek z blach do nadwozi samochodów osobowych i ciężarowych oraz ciągników.

(PAP)

Napięta sytuacja w Delhi i Pendżabie w związku z planami rządu utworzenia odrębnego stanu dla Sikhów

DELHI PAP. Napięta sytuacja utrzymuje się w Delhi i na znacznym terytorium indyjskiego stanu Pendżab w związku z ogłoszonymi przed kilku dniami planami rządu utworzenia odrębnego stanu dla Sikhów. Przeciwko tym planom występują ekstremistyczne ugrupowania ludności hinduskiej.

Korespondent agencji Reutera donosi, że w Delhi obowiązuje godzina policyjna wprowadzona po gwałtownych starciach, do jakich doszło w starej dzielnicy stolicy Indii. W wyniku tych starć ponad 100 osób odniosło rany.

Do zajść doszło także w kilku dużych miastach w Pendżabie, gdzie spalono wiele autobusów i zniszczono liczne sklepy. Ogółem w starciach Sikhów z Hindusami, a także z policją zginęło 6 osób. W mieście Bhiwani policja otworzyła ogień do tłumu zabijając 5 demonstrantów, a 15 innych raniąc.

Przedstawiciel stanowego rządu Pendżabu podał do wiadomości, że dotychczas aresztowano 337 osób zarówno spośród ekstremistycznych ugrupowań hinduskich, jak też spośród Sikhów. M. in. w więzieniu znalazł się przywódca Sikhów, Tara Singh. W mieście Amritsar oraz w Jullundurze obowiązuje godzina policyjna, a równocześnie wprowadzono cenzurę lokalnych gazet.

„Comedie Francaise" przyjedzie do Polski

PARYŻ, PAP. Zespół słynnego teatru paryskiego „Comedie Francaise" wybiera się w maju na 24-dniowe tournee do Polski, Węgier i Bułgarii. Teatr zaprezentuje sztuki Moliera, Marivaux i Giraudoux

Nasz komentarz

Gospodarcze samokształcenie

WYSTĄPIENIE wicepremiera Edwarda Szyra na spotkaniu z dziennikarzami przybyłymi na Targi Poznańskie „Wiosna 66" zasługuje na znacznie szersze omówienie niż by to wynikało ze zwykłego obowiązku sprawozdawcy. W tym co E. Szyr mówił na marginesie Targów, przynajmniej dwie sprawy trzeba uznać za znamienne: **walkę ze starymi nawykami**, które panują wśród działaczy gospodarczych przywykłych od wielu lat pracować w oparciu o dyrektywy otrzymywane z góry oraz, po drugie **zdecydowane, surowe sankcje jakie będzie się stosować wobec wytwórców produkujących wyroby złej jakości.**

Pierwsza sprawa należy do zjawisk dość powszechnych. Działacze gospodarczy ze zjednoczeń i zakładów przemysłowych od dawna domagali się większej samodzielności w podejmowaniu decyzji. Obecnie zakres ich uprawnień został poszerzony, co można sprawdzić na przykład powołując się na nową metodę planowania importu polegającą na określaniu jedynie globalnej kwoty przy pozostawie-

(Dookończenie na str. 2)

Młodzież swojej Ojczyźnie!

HARCERKI I HARCERZE!

Omawiając wymagania jakie należy spełnić, aby uzyskać Odznakę Kieleckiej Chorągwi ZHP, którą już zdobywacie — pisaliśmy do Was: **„kochać Ziemię Kielecką to nie tylko poznawać jej piękno i bogactwa tradycje, ale również pracować dla jej rozwoju, wzbogacać ją swoją pracą"**

Nadarza się sposobność aby czynem potwierdzić powyższe słowa.

Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu w Kielcach zaapelował do ludności o zadrzewianie miast wsi i osiedli Kielecczyzny. Podejmujemy ten apel i zapewniamy w imieniu wszystkich harcerek i harcerzy: **nasze młode ręce również wypełniać będą to zadanie, upiększać drzewami i krzewami rodzinną ziemię, gdyż czujemy się jej współgospodarzami. Weźmiemy udział w sadzeniu lasów, które tak często udzielają nam gościny w czasie wycieczek, biwaków i letnich obozów.**

(Dokończenie na str. 2)

Śmierć w parowozie

(m) 14 bm. w Zakładach Przemysłu Wapienniczego w Wolicy doszło do tragicznego wypadku. Pracownik tych zakładów 64-letni Piotr Lasota zam. w Lipowicy prowadził parowóz kolejki wąskotorowej. Najprawdopodobniej wskutek nieuwagi wjechał on na odcinek toru ułożonego na świeżym nasypie i z tego powodu niezdatnym jeszcze do użytku. Pod ciężarem parowozu szyny rozsunęły się, a parowóz stoczył się po nasypie w dół. Pomocnik maszynisty zdążył wyskoczyć, maszynista Piotr Lasota został przygnieciony przez spadający parowóz i poniósł śmierć na miejscu.

350 mln zł wynoszą straty jakie przyniosły w lutym i marcu wylewy rzek

STRATY jakie przyniosły w lutym i marcu rb. wylewy rzek, sięgają — jak obliczono — 350 mln zł, w tym szkody spowodowane wylewem Bugu — ponad 203 mln zł (ok. 59 proc.).

Najbardziej ucierpiały na skutek powodzi drogi i mosty. Na drugim miejscu wymienić trzeba szkody w postaci zniszczonych zasiewów i to głównie w dolinach nadbużańskich, gdzie — jak pamiętamy — rozlewiska ciągnęły się dziesiątkami kilometrów.

Jeśli chodzi o poszczególne województwa, najbardziej poszkodowane jest lubelskie i warszawskie, następnie rzeszowskie i krakowskie. Gdyby nie sprawna i skuteczna walka z najgroźniejszymi zatorami lodowymi — pod Wyszogrodem i Deblinem — tegoroczna sytuacja na Wiśle mogła doprowadzić do strat sięgających miliardów złotych.

UWAGA, UCZESTNICY KONKURSU-UKŁADANKI

W najbliższych dniach podamy listę zwycięzców

Prognoza pogody

Dziś przewiduje się zachmurzenie zmienne i miejscami, szczególnie we wschodniej części kraju, przelotne opady śnieżne. Temperatura minimalna w nocy od minus 6 st. na północnym wschodzie i minus 4 st. w centrum do minus 2 st. na południu kraju.

Na paryskim lotnisku

Na paryskim lotnisku Orly została oddana do użytku nowa wieża kontrolna i zespół sal, w których pomieści się tzw. zespół operacyjny, kierujący ruchem lądujących i startujących samolotów. Jest to najnowocześniejsze tego typu urządzenie w Europie.

Na zdjęciu: nowa wieża kontrolna na paryskim lotnisku Orly.

CAF Photofax

Śnieg i deszcz komplikują pracę portów

Już drugą dobę w portach Gdańska i Gdyni, gdzie znajduje się łącznie 47 statków, na skutek opadów śniegu i deszczu, wstrzymane są lub ograniczone prace przeładunkowe na statkach z drobnicą. W Gdańsku przerwano m. in. wyładunek 1.600 ton pomarańcz, przywiezionych z Hiszpanii przez statek „Alcacer".

Wymiana doświadczeń w zakresie polityki rolnej — tematem spotkania prezesów WK ZSL z Krakowa, Rzeszowa i Kielc

WCZORAJ, w WK ZSL w Kielcach odbyła się, pod przewodnictwem prezesa **Andrzeja Szubara** narada, na którą przybyli prezesi oraz kierownicy wydziałów ekonomiczno - rolnych z Krakowa, Rzeszowa i Kielc. W obradach wzięli również udział przedstawiciele NK ZSL, — **Mieczysław Rutkowski** i **Józef Pawłowski** oraz sekretarz KW PZPR — **Henryk Tomczak** i wiceprzewodniczący Prez. WRN, wiceprezes WK ZSL — **Mieczysław Derejski.**

Spotkanie to miało przede wszystkim na celu wymianę dotychczasowych doświadczeń w zakresie polityki rolnej oraz określenie wspólnych kierunków działania na najbliższą przyszłość. Wprowadzenia do dyskusji dokonał kierownik wydziału ekonomiczno - rolnego z Kielc — inż. **Roman Polak.**

Województwa krakowskie rzeszowskie i kieleckie posiadają wspólne, charakterystyczne elementy społeczno-ekonomiczne. Są to przede wszystkim: rozdrobniona struktura gospodarstw i duża szachownica gruntów, przeludnienie wsi i

(Dokończenie na str. 2)

W łóżku — przez kanał La Manche

LONDYN. Na oryginalny pomysł pobicia jeszcze jednego rekordu na trasie W. Brytania — Francja zdobyła się grupa studentów brytyjskich, którzy postanowili przepłynąć kanał La Manche w mosiężnym łóżku. W tym celu wyposażyli łóżko mające odgrywać rolę tratwy w puste beczki po ropie naftowej, w dwa małe silniki i żagiel. Rekord został pobity. W poniedziałek 14 bm. o godz. 16.16 GMT, 7-osobowa załoga łóżka-tratwy (6 młodzieńców plus jedna spódniczka) dopłynęła do Calais. Podróż — jak oczekiwano — trwała 7 godzin. Na szczęście morze było spokojne. Podróżnikom towarzyszyła na wszelki wypadek łódź ubezpieczająca.

Zakłady pracy

(Dokończenie ze str. 1)

— tam również odbyła się masówka i również z dobrowolnych datków utworzy się kwotę, która zostanie przekazana na Fundusz Solidarności.

Zarząd Okręgu „Budowlanych" postanowił przesłać na ten sam fundusz kwotę w wysokości 1500 zł.

Wojewódzka Spółdzielnia Transportu i Usług Technicznych — na zebraniu całej załogi zorganizowano zbiórkę pieniężną. Dobrowolne składki wszystkich pracowników zostaną przekazane na Fundusz Solidarności.

Wymiana doświadczeń

(Dokończenie ze str. 1)

poważne nadwyżki siły roboczej, stosunkowo niski stopień mechanizacji, niedostateczna sieć usług dla ludności wiejskiej, najwyższy w kraju udział indywidualnych gospodarstw rolnych w użytkowaniu ziemi, niskie zużycie nawozów sztucznych, wysoka obsada bydła na 100 ha użytków rolnych, trudności w zagospodarowaniu wspólnot wiejskich i gospodarstw opuszczonych.

Ważne dla tych trzech rejonów są takie sprawy jak: znaczne braki w zakresie melioracji, a szczególnie podstawowych urządzeń przeciwpowodziowych, dotkliwy brak wody dla rolnictwa, wysoki stopień deskapitalizacji budynków mieszkalnych i gospodarczych, nieuregulowane stosunki własnościowe ziemi.

Dyskutanci podzielili się swymi poglądami na powyższe problemy, nakreślając perspektywiczny plan dalszego współdziałania.

Opracowano również wspólny dokument, zawierający część postulatywną oraz główne kierunki polityki rolnej w trzech województwach. Podsumowania dyskusji dokonał prezes WK ZSL w Kielcach Andrzej Szubar.

B. Bielecka

Walka z nadużyciami w handlu

(Dokończenie ze str. 1)

W miarę jak stale doskonalony system nadzoru i kontroli zapobiega istniejącym sposobom nadużyć, wykształcają się coraz to nowe, trudniejsze do wykrycia zorganizowane formy przestępczości takie jak: nadużycia na szkodę konsumenta popełniane przez zorganizowane kliki, handel obcym towarem, wysokie manka.

Jak informuje Ministerstwo Handlu Wewnętrznego analiza dotychczas stosowanych metod, zwalczanie przestępczości i środki jakie należy podejmować by ją ostatnio przedmiotem obrad kolegium Ministerstwa z udziałem przedstawicieli kierownictwa CRZZ, Ministerstwa Sprawiedliwości, Komendy Głównej MO, NIK, Generalnej Prokuratury oraz central handlu uspołecznionego.

Głównym zagadnieniem w zwalczaniu i zapobieganiu nadużyciom jest dobór uczciwych i fachowo przygotowanych pracowników szczególnie na stanowiska kierownicze, dlatego przeprowadza się okresowe weryfikacje kadr. W wyniku takich weryfikacji w handlu państwowym w 1964 r. zwolniono lub przesunięto do pracy nie związanej z materialną odpowiedzialnością ok. 6 tys. osób. Prowadzony w MHW centralny rejestr pracowników zwolnionych dyscyplinarnie nie pozwala na ich dopuszczanie do dalszej pracy w handlu. Obowiązkiem kierownictwa każdego przedsiębiorstwa jest sprawdzanie przed zaangażowaniem pracownika czy jest on umieszczony w rejestrze.

Równie poważnym czynnikiem wpływającym na podniesienie poziomu kadr jest przyjmowanie do pracy absolwentów szkół zawodowych. W roku 1965 podjęło pracę w handlu uspołecznionym kilkanaście tysięcy absolwentów szkół zawodowych. Jednocześnie prowadzi się intensywne dokształanie zawodowe.

Dla określenia zakresu odpowiedzialności poszczególnych pracowników umormowano obowiązki i uprawnienia kierowników sklepów, zakładów gastronomicznych i kierowników przedsiębiorstw, co usprawnia pracę, rozgranicza i konkretyzuje odpowiedzialność.

W celu usprawnienia kontroli i zapobiegania szkodliwym zmianom jakie miały niejednokrotnie miejsce między kierownikiem sklepu a przeprowadzającymi kontrolę, przystąpiono do wyłączania służb kontroli inwentaryzacji z przedsiębiorstw. Służby te organizuje się przy zjednoczeniach i w ten sposób uniezależnia się kontrolę. Z tych samych względów rozszerza się przeprowadzanie rozliczeń remanentowych w specjalnie zorganizowanych stacjach maszyn liczących zamiast w sklepach, co także skraca czas zamknięcia sklepów na okres remanentów i przyspiesza rozliczenia.

Istotne znaczenie dla eliminowania możliwości powstania nadużyć na szkodę konsumenta ma również coraz szerzej stosowane paczkowanie towarów—szczególnie artykułów spożywczych (obecnie ponad 80 procent tych towarów jest paczkowanych). Zapobiega się również nadużyciom poprzez znakowanie towarów, umieszczanie właściwych cen, do czego organizacje handlowe zostały specjalnie zobowiązane. Coraz szerzej wprowadza się kasy rejestracyjne w sklepach i zakładach gastronomicznych, co ułatwia pracę sprzedawcom, oraz umożliwia lepszą ochronę interesów konsumenta. Obecnie znajduje się np. w handlu państwowym ponad 5 tys. kas rejestracyjnych.

Poważną pomoc w likwidacji nadużyć stanowi współdziałanie PIH i służb rewizyjnych resortu z kontrolą społeczną organizowaną przez związki zawodowe. W 1965 r. kontrola społeczna przeprowadziła ponad 23 tys. inspekcji, a kontrola PIH-u 16 tys.. Sygnały i wnioski z tych kontroli stają się skutecznym środkiem dla rugowania przejawów nieuczciwości w obrocie towarowym oraz przyczyniają się jednocześnie do usprawnienia działalności handlu.

Szczególną uwagę zwraca się na wzmocnienie kontroli i nadzoru w zakładach gastronomicznych. Znacznie wzmożono kontrolę jakości potraw i napojów oraz kontrolę rozliczeń z konsumentami. W r. 1965 Państwowa Inspekcja Handlowa przeprowadziła 4,5 tys. kontroli w zakładach gastronomicznych, w wyniku czego do sądów i organów ścigania skierowano szereg spraw: wiele osób ukarano.

Udoskonala się stałe metody rewizji. Skład rewidujących został poszerzony o pracowników fachowców ze służb branżowych. Pozwala to na skuteczniejsze ujawnianie nadużyć związanych z podmianą gatunków, cen symboli towarów itp. Z wynikami kontroli przedsiębiorstw i zjednoczeń zapoznawane są prezydia rad narodowych, a wyniki kontroli central i zjednoczeń oraz wnioski omawiane są w MHW. Kierownictwa przedsiębiorstw i zjednoczeń zobowiązane zostały do analizowania wyników kontroli i rygorystycznego wykonywania poleceń pokontrolnych.

Kolegium Ministerstwa uznało za konieczne dalsze udoskonalanie środków zapobiegania i zwalczania nadużyć, nadanie tym poczynaniom charakteru bardziej systematycznego działania jak również konsekwentne egzekwowanie wniosków pokontrolnych, oraz stosowanie obowiązujących przepisów w zakresie ochrony mienia społecznego i interesów konsumentów.

Realizując zasadę okresowych weryfikacji, kolegium MHW postanowiło przeprowadzić w 1966 roku ocenę kadry kierowniczej handlu, doprowadzić do wnikliwszego doboru kadr na stanowiska kierownicze, przygotować rezerwę kadrową spośród pracowników handlu, oraz przyjmować w większym stopniu absolwentów szkół wyższych i zawodowych, zapewniając im dobrą opiekę i właściwe warunki pracy.

Kolegium postanowiło również zaostrzyć sankcje w stosunku do dyrektorów i odpowiedzialnych pracowników wydziałów kadr w przypadku przyjmowania do pracy osób bez uprzedniego sprawdzenia w rejestrze MHW i rejestrze Ministerstwa Sprawiedliwości. Zobowiązano również służby rewizyjne i kontrolne oraz dyrektorów do wnikliwego badania wszystkich sygnałów o wykroczeniach czy nadużyciach.

Zlecono także bardziej wnikliwą ocenę i instruowanie kontroli wewnętrznej.

Walka z nadużyciami ma szerokie oparcie w olbrzymiej większości uczciwych pracowników, którzy dbając o dobre imię pracownika handlu uspołecznionego sumiennie wykonują swe trudne obowiązki zawodowe.

Młodzież swojej Ojczyźnie!

(Dokończenie ze str. 1)

DRUHNY I DRUHOWIE!

Każde zasadzone przez Was drzewko czy krzew przyczynią się do upiększenia naszych miejscowości i poprawy warunków zdrowotnych, do pomnożenia wspólnego bogactwa Kielecczyzny.

Zasadzone drzewa i krzewy potrzebują ochrony i pielęgnacji. Otoczcie więc je stałą opieką, chrońcie przed zniszczeniem, aby Wasza praca nie była daremna.

Werbujcie ochotnicze grupy koleżanek i kolegów — nie harcerzy, które wspólnie z Waszą drużyną wezmą udział w akcji zadrzewiania.

Niech dziesiątki tysięcy zasadzonych przez Was drzew i krzewów będą podarkiem od młodzieży dla swego Państwa w 1000 rocznicę Jego urodzin!

C Z U W A J!
KOMENDA KIELECKIEJ CHORĄGWI HARCERSTWA

Walki w Wietnamie

LONDYN PAP. Korespondent agencji Reutera donosi, że partyzanci południowowietnamscy zaatakowali wczoraj w nocy kompanię wojsk rządowych na strategicznej szosie nadbrzeżnej w Wietnamie centralnym. Na pomoc zaatakowanym oddziałom sajgońskim pospieszyły samoloty i artyleria.

* ★ *

NOWY JORK PAP. Jak podaje prasa amerykańska, powołując się na doniesienia z Wietnamu południowego, podczas ostatnich walk w As Hau, gdzie oddziały armii wyzwoleńczej zdobyły umocniony obóz amerykańskich wojsk specjalnych, jednostka żołnierzy reżimu sajgońskiego przeszła na stronę partyzantów.

Powołując się na wypowiedź dowódcy obozu w As Hau kapitana Blaira, jednego z Amerykanów, którzy zdołali opuścić obóz przy pomocy helikoptera, korespondent dziennika „New York World Telegram And Sun" pisze, iż 141 pułk południowowietnamski „opuścił pozycje odsłaniając południowy odcinek umocnień".

Komunikat

CRZZ informuje, że zadeklarowane przez rady zakładowe i załogi zakładów pracy wpłaty na pomoc dla walczącego Wietnamu powinny być dokonywane na konto:

Centralna Rada Związków Zawodowych, Fundusz Pomocy dla Wietnamu, Warszawa, ul. Kopernika Nr 36/40
PKO I/O.M. w Warszawie Nr 1-9-121000.

„Lądujemy na Księżycu" — konkurs dla młodzieży

Telewizja Polska wspólnie z Aeroklubem PRL organizuje konkurs astronautyczny dla młodzieży, która tymi sprawami szczególnie się interesuje. Finał tego konkursu odbędzie się 3 kwietnia w Warszawie. Cały program nadawany będzie przez interwizję. Eliminacje wojewódzkie odbędą się w Kielcach w dniu 30 marca. W związku z tym Aeroklub Kielecki apeluje do wszystkich chętnych o wzięcie udziału w eliminacjach na szczeblu miasta. Zgłoszenia przyjmowane będą do dnia 16 marca (telefonicznie lub osobiście). Telefon 75-40. W eliminacji może wziąć udział młodzież do lat 16. Zwycięzcy eliminacji wojewódzkich wyjadą na krajowy finał do Warszawy.

Bliższych informacji udzieli zainteresowanym dział propagandy Aeroklubu Kieleckiego (Kielce, ul. Staszica 14).

Ważne dla organizatorów kolonii letnich

DOKP w Lublinie przypomina wszystkim szkołom i zakładom pracy, że termin zgłaszania wniosków na przewóz dzieci na kolonie letnie upływa z dniem 15 kwietnia br. Wnioski należy uprzednio uzgodnić z wydziałami oświaty prezydiów rad narodowych. Prosi się, by wnioski były składane w DOKP Lublin ul. Okopowa 5 pokój 175. Informujemy, że organizowany będzie przewóz dzieci na kolonie pociągami na pierwszy turnus w dniach 25—29.VI na trasach: Lublin — Zakopane przez Skarżysko, Kielce; Tomaszów — Muszyna przez Skarżysko, Sandomierz; Rozwadów — Gdynia i Kielce — Gdynia przez Skarżysko; Lublin — Świnoujście i Ostrowiec — Świnoujście przez Radom; Lublin — Mysłakowice przez Radom, Kielce; Lublin — Kołobrzeg i Ostrowiec — Kołobrzeg przez Radom; Tomaszów Mazowiecki — Krosno przez Skarżysko.

Przewóz dzieci na kolonie drugiego turnusu w dniach 20—26.VII: na tych samych trasach.

Wiadomości sportowe

Z RÓŻNYCH DZIEDZIN

● KOSZYKÓWKA. W lidze międzywojewódzkiej mężczyzn odbyły się dwa kania, w których **Star** walczył w Lublinie z miejscowymi drużynami. Starachowiczanie przegrali wysoko z **AZS** 52:79 (26:46). Dla Staru najwięcej punktów w tym meczu uzyskał **Serek** 20. W drugim spotkaniu Star stoczył zacięty pojedynek z drugim zespołem tabeli — **Motorem** przegrywając ostatecznie 59:68 (27:23). Tym razem najlepszym strzelcem starachowiczan był **Serek** zdobywca 26 pkt. Ostatecznie drużyny naszego okręgu uzyskały w lidze następujące lokaty: **Tęcza Kielce — 4, Budowlani Radom 7, Broń Radom 8 i Star 9.** Tak więc tylko kielecka Tęcza potrafiła nawiązać walkę z zespołami Lublina.

Koszykarki **Orląt Radom** rozegrały ostatnie spotkanie z cyklu rozgrywek o wejście do I ligi przegrywając w Lublinie z tamtejszym **Startem** 40:48 (20:20). Radomianki rozegrały dość dobry mecz i przegrały po równorzędnej walce. Najwięcej punktów dla Orląt zdobyła **Niechciałówna** 13.

● TENIS STOŁOWY. W lidze międzywojewódzkiej rozegrano dalsze spotkania. **Błękitni Kielce** przegrali w Lublinie z przodownikiem tabeli **Lublinianką** 0:6. Drużyny radomskie walczyły w Zamościu z miejscowym **Hetmanem. Start wygrał 6:3, a Broń 6:2. Start Radom** zmierzył się też z **Sygnałem** w Lublinie przegrywając 2:6.

● GIMNASTYKA. W Krakowie odbyły się okręgowe mistrzostwa z udziałem najlepszych zawodników Kielecczyzny. Lepiej wypadły dziewczęta. W klasie II wygrał **MKS Orlęta Radom** przed **MKS Żak Kielce**. W klasie I **Orlęta** zdobyły 3 miejsce. Łącznie wśród dziewcząt zespół radomski uplasował się na 4 miejscu wyprzedzając m. in. zespół Wawelu Kraków. Indywidualnie w klasie I **Maszczykówna** była 9 a **Honrichsów** na 10.

Wśród chłopców **MKS Juvenia Starachowice** uplasował się na 6 miejscu w klasie III i na 3 w klasie II.

● PIŁKA NOŻNA. Drużyna radomskiej **Broni** spotkała się na własnym boisku z **Hutnikiem Warszawa.** Mecz wygrali radomianie 3:2 (3:1), grając dość dobrze w pierwszej części spotkania. Bramki dla Broni zdobyli: **Muc, Pomagalski i Antos.**

PO MISTRZOSTWACH PIĘŚCIARZY

● Tegoroczne indywidualne mistrzostwo okręgu w boksie juniorów i seniorów miały ciekawy przebieg. Dla porównania pracy poszczególnych sekcji przeprowadziliśmy własną punktację zespołową obu turniejów.

W konkurencji juniorów równorzędną walkę toczyła młodzież Broni, Staru i Błękitnych. Zawodnicy tych sekcji zdobyli po trzy tytuły mistrzowskie: dla Staru — **Robak**, Rytwiński i **Kusiak**, dla Broni — **Chrzanowski, Goliat** i **Rejmer**, dla Błękitnych — **Bęben Kołodziejczyk** i **Jarosz.** Dziesięć tytuły wywalczył przedstawiciel KSZO — **Kamiński.**

W końcowej punktacji **Star i Błękitni** zdobyli po 22 punkty. Oba zespoły mają taką samą ilość tytułów mistrzowskich. Kto jest więc pierwszy? Jednak naszym zdaniem Star który ma 4 tytuły wicemistrzowskie a Błękitni 3. Na trzecim miejscu znalazła się **Broń** z 18 pkt. a na czwartym **KSZO** 11 pkt.

Nagrodę dla najlepszego zawodnika mistrzostw otrzymał **Robak** ze Staru. Nie tylko on jednak wybijał się ponad poziom. Również tocy zawodnicy jak **Bęben, Goliat i Chrzanowski** zademonstrowali już spore umiejętności. Czołówka jednak dość mocno wyprzedziła pozostałych kolegów o czym świadczy fakt, że większość walk w finale kończyła się przed czasem.

Mistrzostwa seniorów były solowym popisem **Błękitnych.** Kielecanie wywalczyli 8 tytułów mistrzowskich i 3 wicemistrzowskie gromadząc łącznie 40 pkt. Na drugim miejscu jest **Broń** 14 pkt., na trzecim **KSZO** 4 i na czwartym **Star** 3 pkt. Błękitni byli bardzo dobrze przygotowani do mistrzostw co napawa ich zwolenników optymizmem przed zbliżającymi się rozgrywkami o mistrzostwo II ligi. Nie można niestety tego powiedzieć o zawodnikach Broni choć i oni nie wypadli źle. Spodziewaliśmy się jednak po nich więcej.

Najlepszym pięściarzem mistrzostw był Drogosz. Podobali nam się również — **Gawor, Ozimek, Popiołek, Wołodkiewicz, Sendrowicz, Czyżewski, Skoczewski, Wątroba, Stachurski, Romaniszyn i Głogowski.** Czołówka była dobrze przygotowana do turnieju.

Pogrzeb N. Sisakiana

MOSKWA, PAP. We wtorek na Cmentarzu Nowodziewiczim odbył się pogrzeb członka Akademii Nauk ZSRR, wiceprezesa Międzynarodowej Akademii Astronautycznej — Norajra Sisakiana.

Zmarły nagle w sobotę wielki uczony radziecki biochemik Norajr Sisakian autor przeszło 400 oryginalnych prac naukowych, był jednym z organizatorów w ZSRR nowej nauki biologicznej — biologii kosmicznej.

Sisakian w ciągu ostatnich 7 lat był również członkiem Rady Wykonawczej UNESCO, zaś ostatnia 13 sesja generalnej konferencji tej organizacji wybrała go na swego przewodniczącego. Mówił o tym w czasie uroczystości pogrzebowych prezes radzieckiej Akademii Nauk Mstisław Kieldysz.

Dyrektor generalny UNESCO prof. Rene Maheu, który przybył do Moskwy na uroczystości pogrzebowe, podkreślił, że śmierć Sisakiana stanowi wielką stratę nie tylko dla nauki radzieckiej lecz również dla UNESCO.

Nasz komentarz
Gospodarcze samokształcenie

(Dokończenie ze str. 1)

niu danej jednostce gospodarczej swobody wyboru jakie maszyny lub surowce sprowadzi się za te środki. Jednakże nacisk starych przyzwyczajeń nie ustępuje, więc ludzie oglądają się na siebie, poszukują odpowiedzialnych za podejmowanie decyzji, zwlekają, stwarzają biurokratyczne przeszkody. Tymczasem w sytuacji, gdy rynek poszukuje atrakcyjnych wyrobów, przemysł powinien wykorzystać posiadane już uprawnienia i elastycznie dostosowywać się do potrzeb odbiorców. Przykładem mogą tu być skarpety helanko i tak poszukiwane ostatnio koronki. Maszyny do ich wyrobu można było kupić wcześniej i rynek zyskałby na takim pośpiechu. Niestety, decyzje podejmowane opieszale. W działalności gospodarczej rozkazów będzie coraz mniej, toteż zamiast nich trzeba jak najszybciej wyrobić „węch handlowy".

Drugi temat — sankcje za złą jakość, wicepremier podjął omawiając niezadowalające wyniki przemysłu garbarsko - obuwniczego. Oczywiście istnieją tu trudności surowcowe, bowiem w rosnącej masie zwierząt skupowanych, ogółem bydło stanowi pozycję malejącą, a właśnie ono dostarcza skór na obuwie. Ale jakość butów, której miało służyć połączenie garbarni i producentów obuwia w kombinaty umożliwiające lepszą wzajemną kontrolę — nadal jest niedostateczna. Dotyczy to także innych działów produkcji, np. niektórych radioaparatów, wyrobów gumowych, akcesoriów motoryzacyjnych itp. Dotychczas sankcje za złą jakość na ogół nie wykraczały poza kary umowne i różne formy oddziaływania moralnego. Obecnie władze gospodarcze decydują się na wstrzymywanie produkcji złej, czyli sięgają po środek najostrzejszy. Następstwa tego, czasem przykre dla rynku warto będzie jakoś znieść w imię ich mocnego, ekonomicznego oddziaływania na producenta, który poniesie straty, nie będzie miał funduszu zakładowego i obniży dotychczasowy poziom wynagrodzeń załogi. Będzie to więc kuracja wstrząsowa, ale tylko taka może przynieść oczekiwaną poprawę.

W wystąpieniu E. Szyra na uwagę zasługuje także to, co odnosi się do dalszego rozwoju specjalizacji i pogłębiania decentralizacji branż. Wicepremier wytłumaczył ów kierunek na przykładzie „tysiąca i jeden drobiazgów" i akcesoriów motoryzacyjnych. Dotychczas każde z tych pojęć mieściło w sobie ogromny zasób rozmaitych wyrobów i tylko skromne początki produkcyjne uzasadniały stworzenie tak wielkich grup asortymentowych. Obecnie trzeba tu wyłonić szereg podgrup, aby lepiej ujawniły się potrzeby rynku i znaleźli się producenci mogący podjąć nowe zadania. Taki kierunek działania wynika z przyjętych już wcześniej założeń tak zwanej rekonstrukcji techniczno - branżowej naszego przemysłu. Polega ona na równoczesnym ewidencjonowaniu wszystkich wytwórców oraz stanu technicznego ich przedsiębiorstw w połączeniu z ustalaniem najkorzystniejszych rozgraniczeń branżowych, likwidowaniu zakładów nierentownych, łączeniu nazbyt rozproszonych. Na przykład jeszcze do niedawna niepotrzebnie istniało w Polsce aż 105 rozmaitych wytwórni pasty do butów. Obecnie, po sprowadzeniu liczby producentów do 17 istnieją lepsze warunki dla kontrolowania technologii i niedopuszczania do sprzedaży pasty złej jakości, o co przedtem było nader łatwo.

Jednakże rekonstrukcja o której mowa posuwa się zbyt wolno. Całkowite zaprowadzenie porządku wymaga jeszcze wiele pracy. O tym, że warto trudzić się dla tego celu, przekonują wyniki uzyskane przez tak zwane zrzeszenia asortymentowe. Powstające jako grupy łączące pod patronatem doświadczonych zakładów — małych i słabych producentów doprowadziły do poprawy jakości produkcji różnych wyrobów. Dzięki zrzeszeniom małe zakłady zapominają o kłopotach technologicznych, wzorcowych, uczą się pracować w oparciu o nowoczesne metody.

Gospodarka nasza, choć nierównomiernie, z wynikami nie wszędzie jednakowo dostrzegalnymi stale doskonali metody pracy. To gospodarcze samokształcenie wymaga bacznej uwagi i pomocy ze strony wszystkich, którzy uczestniczą w tym procesie.

A. M.

Z Indonezji

(Dokończenie ze str. 1)

bowego gabinetu, który ma zastąpić dotychczasowy rząd złożony ze 100 osób.

PARYŻ PAP. Agencja France Presse donosi, że na jednym z największych placów Djakarty odbył się masowy wiec w którym wzięło udział przeszło milion osób. Wiec został zorganizowany przez tzw. „Front Patjasila" zrzeszający 7 prawicowych partii politycznych i organizacji studenckich.

Uczestnicy wiecu uchwalili rezolucję, w której oświadczają, że popierają generała Suharto w realizacji zadań „powierzonych mu przez prezydenta Sukarno jako dowódcy naczelnego sił zbrojnych i wielkiego przywódcy rewolucji".

Zażądali oni poza tym postawienia przed sąd wszystkich osób zamieszanych w nieudany zamach stanu z września ub. roku.

Radio Djakarta doniosło, że parlament indonezyjski zbierze się w najbliższym czasie i poważnie prawdopodobnie uchwali zatwierdzającą przekazanie przez prezydenta Sukarno generałowi Suharto pewnego zakresu władzy wykonawczej.

Pułkownik Sunarjo — przedstawiciel organizacji indonezyjskiej noszącej nazwę „Kogam" (dowództwo walki o zniszczenie Malajzji) złożył oświadczenie, w którym podkreślił, że „nigdy dotychczas solidarność między prezydentem Sukarno a narodem indonezyjskim nie była tak ścisła jak obecnie". Pułkownik Sunarjo dodał, że walka przeciwko Malajzji będzie trwała.

PARYŻ PAP. Agencja France Presse donosi, że dowódca wojskowy Djakarty generał brygady Amir Machmud ogłosił rozkaz, na mocy którego każdy komunista, który zostanie zatrzymany w Djakarcie z bronią w ręku ma być natychmiast przekazany władzom wojskowym i rozstrzelany bez sądu.

600 tys. dolarów zrabowano w Vientiane

NOWY JORK PAP. — Trzej bandyci sypnęli pieprzem w oczy pracowników banku indochińskiego na lotnisku Vientiane w Laosie i zbiegli z łupem wartości przeszło 600 tys. dolarów — donosi agencja UPI.

Napad nastąpił we wtorek, w chwili, gdy funkcjonariusze banku wyładowywali pieniądze z samochodu, aby przenieść je do samolotu odlatującego do Bangkoku.

Znaleziono zwłoki piętnastej ofiary katastrofy pod Skwierzyną

Jak informuje Prokuratura Wojewódzka w Zielonej Górze, kilka dni temu w okolicy miejscowości Podjenin, pow. Gorzów, wydobyto z Warty zwłoki małej dziewczynki. Zidentyfikowano je jako ciało 4-letniej Teresy Myc z Legnicy, którą poniosła śmierć w tragicznej katastrofie autobusu Londyn — Poznań, jaka wydarzyła się w październiku ub. roku na moście pod Skwierzyną w woj. zielonogórskim.

Wartki prąd rzeki Obry, do której wpadł autobus, uniósł zwłoki dziewczynki na odległość ponad 30 km.

W katastrofie tej zginęło, jak wiadomo, 15 osób. Piętnasta ofiarą tragicznego wypadku była Tereska. Mimo kilkumiesięcznych energicznych poszukiwań zwłok dziecka nie udało się odnaleźć, a nie było wątpliwości, że Tereska zginęła w katastrofie.

PRZEPRASZAMY

Przepraszamy naszych Czytelników, jak i autorów za to, że w numerze dzisiejszym nie ukazały się ze względów technicznych zapowiedziane materiały.

Zamieścimy je w jednym z najbliższych numerów.

Nasze migracje
Skąd i dokąd wędrujemy?
239 tys. nowych „wieśniaków"

CORAZ więcej Polaków spotykamy na krajowych i zagranicznych turystycznych szlakach. W opinii biur turystycznych i... PKP uchodzimy za naród wędrowców. Dotyczy to jednak wojaży krótkoterminowych. A jak jest z naszym przywiązaniem do miejsca urodzenia? Czy chętnie przenosimy się z miejsca na miejsce?

W roku 1964 zmieniło miejsce zamieszkania 932,9 tys. osób, a w I półroczu 1965 r. 454 tys. osób. Po latach wielkiego wyludnienia wsi daje się zauważyć ruch w kierunku odwrotnym tj. z miasta na wieś. O ile np. w 1964 r. odpłynęło ze wsi do miast 584,7 tys. osób — to jednocześnie przybyło wsi 470,3 tys. nowych „wieśniaków". Coraz więcej przybywa na wieś fachowców, coraz częściej młodzież po zdobyciu kwalifikacji zawodowych wraca, by pracować w administracji, handlu, rzemiośle, spółdzielczości wiejskiej bądź bezpośrednio na roli.

W I półroczu 1965 r. wyjechało natomiast za wsi do miasta dalszych 289,4 tys. osób, a osiedliło się na wsi 239,1 tys. osób.

Jeżeli chodzi o województwa — to największa ilość nowych mieszkańców przybyła woj. katowickiemu (95 tys. osób w 1964 i 44,3 tys. osób w I półroczu ub. r.).

Wiadomo, jest to nasz największy okręg przemysłowy, skupiający ok. 1/4 całego krajowego przemysłu, potrzebuje więc ciągle nowych rąk do pracy.

Spośród miast prym wiedzie Warszawa, w której — mimo groźnych obostrzeń meldunkowych w ciągu 1964 roku osiedliło się 20,9 tys. osób, a w ciągu I półrocza 1965 r. — 8,7 tysięcy osób.

O pewnych symptomach poprawy w tej mierze sygnalizują dopiero dane na 31.12.1965, które mówią o zameldowaniu w stolicy w ciągu całego ubiegłego roku 11,5 tys. osób, czyli blisko o połowę mniej, niż w ciągu 1964 roku.

Przed Ogólnopolskim Rajdem Świętokrzyskim

ODDZIAŁ Powiatowy PTTK w Starachowicach już po raz jedenasty organizuje Ogólnopolski Rajd Turystyczny prowadzący różnymi szlakami przez Góry Świętokrzyskie. W br. poświęcony jest on uczczeniu Tysiąclecia, toteż trasy przebiegają przez miejscowości historyczne, w pobliżu obiektów zabytkowych oraz miejsca związane z walkami partyzanckimi. Z tej racji minister spraw wewnętrznych gen. dyw. Mieczysław Moczar objął protektorat nad XII rajdem, a komitetowi honorowemu przewodniczy Antoni Mierzwiński — przew. Prezydium WRN.

XII Ogólnopolski Rajd Świętokrzyski odbędzie się w dn. od 29 kwietnia do 1 maja. Zakończy się o godzinie 12.30 ogniskiem pod historycznym „Bartkiem". Wszystkie trasy kończą się właśnie tu, a początek biorą w Lipowym Polu, Starachowicach, Wąchocku Słupi Nowej, Kielcach, Chęcinach, Słowiku, Piekoszowie, Wiernej Rzece i Rykoszynie. Przewidziane są również trasy dowolne. Uczestnicy rajdu, poza tradycyjną odznaką będą mieć zaliczone punkty na GOT i OTP.

Zgłoszenia drużynowe i indywidualne przyjmuje Zarząd Oddziału Powiatowego PTTK w Starachowicach (do 10 kwietnia), skrytka pocztowa 57. Wiele zgłoszeń, głównie z województw zachodnich już wpłynęło. Warto, aby w tegorocznym rajdzie liczniej uczestniczyli turyści z naszego województwa.

(k)

Problemy i dyskusje

NIGDY W NIEDZIELĘ?

CO najmniej trzy lata już mija od chwili kiedy handel zdecydował się na zamknięcie w niedzielę większości czynnych niegdyś sklepów. Zostawiono jedynie po kilka dyżurnych sklepów spożywczych w większych miastach (na ogół pogotowia delikatesowe). I choć przez trzy lata klienci powinni już przywyknąć do skutków tej decyzji, ciągle jeszcze odzywają się głosy protestu. W tej sytuacji redakcja Agencji Robotniczej postanowiła skonfrontować opinie klientów z argumentami zarówno resortu handlu wewnętrznego, jak i związków zawodowych.

Jak oświadczył dyr. M. Przedpełski z Departamentu Organizacji Handlu MHW, stanowisko resortu nie uległo w tej kwestii najmniejszej zmianie. Zdaniem MHW nie przemawiają za tym ani względy ekonomiczne, ani społeczne. Z handlowych statystyk wynika bowiem, że obroty sklepów przemysłowych w niedzielę były znacznie niższe, aniżeli w każdym innym dniu tygodnia. Ponadto w chwili, kiedy tyle rodzin w Polsce posiada lodówki, wcześniejsze zakupy żywności nie przedstawiają już takiego problemu. Mocno podkreśla się fakt, że 85% zatrudnionych w sklepach to kobiety. One także mają prawo do wypoczynku niedzielnego i odrobiny życia rodzinnego.

Dodatkowym argumentem handlowców jest fakt, że poza granicami naszego kraju nie ma praktyki uruchamiania sklepów w niedzielę. Powinny więc wystarczyć sklepy dyżurne, a ta dy narodowe mogą ewentualnie nieco zwiększyć liczbę tych placówek jeżeli rzeczywiście uznają to za potrzebne.

JESTEŚMY przeciwni otwieraniu sklepów w niedzielę — oświadczyła wiceprzewodnicząca Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Handlu i Spółdzielczości, tow. Olga Rewińska. Jest to bowiem nie tylko sprzeczne z obowiązującą w tej kwestii ustawą, która dopuszcza otwieranie w niedzielę jedynie sklepów sprzedających mleko, i to nie na dłużej niż 3 godziny, oraz kwiaciarni, ale również nieuzasadnione i niecelowe. Niecelowe, gdyż wbrew głosom, jakie słyszy się od czasu do czasu, obroty placówek czynnych niegdyś w niedzielę, np. domów towarowych i dużych sklepów z artykułami przemysłowymi, a obecnie w niektórych miastach — sklepów delikatesowych, były znacznie niższe niż w dni powszednie. Jeżeli nawet placówki te wykazywały wysokie obroty, to było to rezultatem zaliczania na poczet utargu niedzielnego obrotów z sobotniego popołudnia.

E. DĄBEK i C. RUDZIŃSKI

Badaliśmy np. rozmiary sprzedaży prowadzonej w niedzielę przez „Delikatesy" i okazało się, że klienci kupowali najczęściej w te dni napoje alkoholowe, konserwy rybne, kawę i słodycze. Również obroty domów towarowych były minimalne. Owszem, panował w nich zazwyczaj ożywiony ruch, ale klienci spacerowali po tych placówkach i oglądali towary, a nie kupowali.

Przeciwko „handlowym niedzielom" przemawia też trudna sytuacja kadrowa handlu. Aktualnie zatrudnienie jest dalеko niewystarczające i nie pokrywa ono potrzeb nowych placówek, nie może być więc mowy o przedłużaniu pracy już istniejących. Personel ma prawo do wypoczynku, co często, np. w przypadku kierowników sklepów, chociaż nie tylko ich, jest problematyczne. Aktualna sytuacja w tej dziedzinie powoduje, że rosną zaległości urlopowe, nie wszyscy otrzymują też wynagrodzenie za godziny nadliczbowe, a w sklepach spożywczych o dwuosobowej obsadzie nie ma również mowy o wolnej, jak chce ustawa, co trzeciej niedzieli.

Wreszcie ostatni — niebłahy argument: handel zatrudnia głównie kobiety. Wprowadzenie „handlowych niedziel" oznaczałoby dla nich rozbicie życia rodzinnego, kłopoty z zapewnieniem opieki dzieciom, bo przecież żłobki i przedszkola są wówczas nieczynne.

POGLĄDY przeciętnego klienta na temat „handlowych niedziel" różnią się zasadniczo od jednoznacznego stanowiska resortu i związku zawodowego. Klienta nie da się np. łatwo przekonać argumentem, że praktyka niedzielnej pracy sklepów nie jest znana za granicą. Bo jeżeli przyjrzeć się tej sprawie bliżej, okaże się, że liczba sklepów przypadających tam na 10.000 mieszkańców, wykorzystanie powierzchni tych placówek, nie wspominając już o ich zaopatrzeniu czy systemie dostaw do domu klienta, doprowadzi do porównań dla nas niekorzystnych.

Jeżeli więc sytuacja w naszym handlu różni się na niekorzyść od innych krajów, trzeba szukać rozwiązań również i w „handlowych niedzielach". W te dni bowiem klient ma czas, a nie ma gdzie kupić. W Polsce, jak wiadomo, artykułów nie kupuje się jeszcze ot tak, po prostu, w pierwszym z brzegu sklepie, lecz najpierw długo szuka potrzebnego asortymentu, rodzaju czy rozmiaru. Przy zakupach artykułów przemysłowych do zwyczaju należy konsultowanie się nabywców z małżonkami czy przyjaciółmi, co najłatwiej jest zorganizować również w dni wolne od pracy.

Do klienta nie w pełni przemawia też argument, że pracownicy handlu muszą odpoczywać wszyscy właśnie w niedzielę. Inne przedsiębiorstwa użyteczności publicznej w niedzielę pracują i nikomu nie przyjdzie do głowy, że w dni świąteczne mógłby stanąć np. transport. A przecież jeszcze kilkanaście lat temu w wielu dużych miastach Polski komunikacja miejska była nieczynna w pierwszy dzień Bożego Narodzenia i Wielkanocy. Są więc dobre i złe tradycje i wzory do naśladowania.

Wreszcie jeszcze jeden — bynajmniej niebłahy argument „za". Gdyby sklepy były otwarte w niedzielę, pracownicy wielu instytucji przestaliby „wyskakiwać" po zakupy w czasie pracy.

Nikt chyba nie wierzy w to, że tłumy zapełniające w godzinach rannych i południowych sklepy składają się wyłącznie z gospodyń domowych i rencistów. Wiele osób „urywa się" z pracy tylko dlatego, że przy obowiązujących godzinach handlu nie mają praktycznie innej szansy dokonania zakupu.

Klient — w tej kwestii nie ma chyba różnicy zdań — powinien zyskiwać coraz większe udogodnienia, chociażby w zakresie organizacji handlu, jeśli zaopatrzenie trudno jeszcze doprowadzić do perfekcji. O tym jak mu to zapewnić, niech pomyślą fachowcy, „Handlowe niedziele" mogą być zresztą jednym z rozwiązań ale bynajmniej nie jedynym.

Znany paryski fryzjer damski Claude Maxime — lansuje od niedawna oryginalny sposób „dekoracji" głów swoich młodych klientek. Zwolennicznik najmodniejszego w danym sezonie piosenkarza — noszą po prostu we włosach zapinkę z wizerunkiem swego bożyszcza...

Na zdjęciu: ta panienka preferuje piosenkarza Adamo.

CAF Keystone

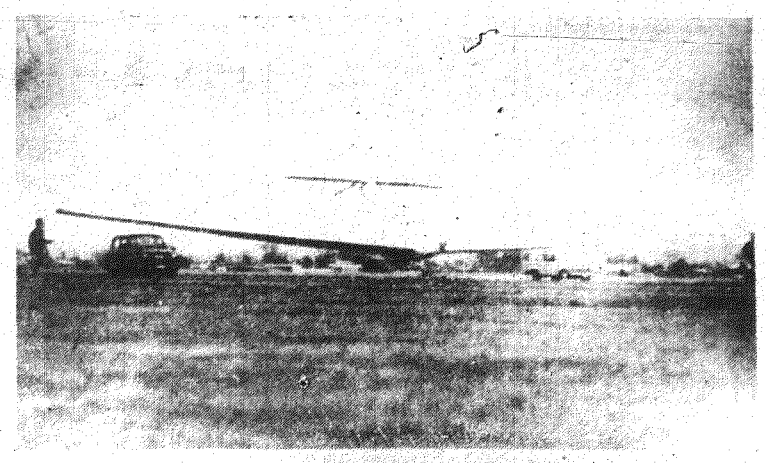

Samolot napędzany mięśniami

Grupa studentów japońskiego uniwersytetu Nihon zaprezentowała 1 marca w Tokio skonstruowany przez siebie samolot, które go napęd stanowi siła mięśni pilota. Samolot podczas pokazu oderwał się od ziemi i przeleciał dystans pięciu metrów, wznosząc się na wysokość pół metra. Młodzi jego budowniczowie twierdzą, że po pewnych poprawkach możliwe będą loty na wysokości dwu metrów, na odległość przeszło kilometra.

Na zdjęciu: poruszany przez mięśnie pilota samolot „Linnet" podczas lotu.

CAF Photofax

★

Na zdjęciu: pilot Yutaka demonstruje, jak porusza się przy pomocy napędu podobnego do rowerowego samolot „Linnet" zademonstrowany w Tokio.

CAF Photofax

Droga poprawy hodowli

BARDZO często na zebraniach czy spotkaniach z rolnikami mówi się o inseminacji bydła. Opinie rolników na ten temat są rozbieżne. Dlaczego jedni hodowcy uważają, że sztuczne zapładnianie bydła nie zdaje egzaminu, a drudzy w pełni popierają tę metodę?

Aby odpowiedzieć na pytanie trzeba zacząć od wyjaśnienia kilku podstawowych spraw związanych z inseminacją. Propagowana w naszym województwie od niewielu lat inseminacja bydła była w innych województwach stosowana o wiele wcześniej, a w krajach o wysoko postawionej hodowli (Dania, Holandia) inseminację znano od dobrych kilkunastu lat. We wspomnianych krajach uznano tę metodę uzyskiwania potomstwa w stadach bydła za najlepszą. U nas niestety, sprawy toczą się inaczej.

W ubiegłym roku, według danych spisu czerwcowego, rolnicy hodowli 445 tys. krów. Z tego w rejonach objętych inseminacją znajdowało się 290 tys. sztuk. Natomiast zabiegów inseminacyjnych wykonano w ub. roku ok. 149 tys. Wynika z tego, że inseminacją objęto ok. 1/3 całego pogłowia krów, a w rejonach podlegających sztucznemu unasiennianiu tę metodę rozmnażania zastosowano wobec około 50 procent pogłowia bydła.

Rolnicy wysuwają jako główny zarzut: krowy po sztucznym unasiennianiu — jałowią. To bzdura, przecież krowy poddane inseminacji w 86 proc. się zacielają. Reszta (ok. 14 proc.) nie zaciela się, gdyż krowy są chore lub jałowe, a właściciele tych sztuk wcale o tym nie wiedzą, zwalając przyczyny na inseminację. Krowy kryte naturalnie też zacielają się w ok. 86 proc., a pozostała część pozostaje jałowa z podanych wyżej przyczyn. Właśnie na wszelkich zebraniach przeciwko inseminacji protestują właściciele bydła z ukrytymi chorobami. Trzeba o tym wyraźnie powiedzieć.

Trzeba też wyjaśnić dlaczego wprowadzamy sztuczną inseminację. Chodzi o podstawową rzecz. Najlepszą metodą szyb-

(Dokończenie na str. 4)

Paryski salon maszyn rolniczych zgromadził wielką ilość eksponatów od największych do najmniejszych.

Na zdjęciu: najmniejszy „prawdziwy" traktor MF 10, ważący 200 kg, na tle kombajnu — olbrzyma Matador-Standard, ważącego 5,5 tony.

CAF AFP

KUBA radzi

W ŚLAD za informacją jaką otrzymaliśmy z Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego pragnę poinformować kandydatów ubiegających się o przyjęcie na I rok ekonomicznych studiów dziennych (magisterskich), że w roku akademickim 66 - 67 następujące uczelnie prowadzą rekrutację:

- Szkoła Główna Planowania i Statystyki w Warszawie,
- Wyższe Szkoły Ekonomiczne,
- Wydział Ekonomiczny Uniwersytetu w Lublinie,
- Wydział Ekonomii Politycznej Uniwersytetu Warszawskiego,
- Wydział Ekonomiczno-Socjalny Uniwersytetu Łódzkiego, oraz
- Wydział Inżynieryjno-Ekonomiczny Transportu Politechniki Szczecińskiej.

Przy przyjęciu obowiązywać będzie egzamin wstępny: z matematyki i języka obcego (pisemny) oraz z historii lub geografii (do wyboru) egzamin pisemny i ustny. Kandydatów na kierunki ekonomiki handlu zagranicznego i ekonomiki transportu morskiego obowiązuje egzamin wstępny z matematyki i dwóch języków obcych (pisemny) oraz historii lub geografii (do wyboru) pisemny i ustny.

W ten sposób w porównaniu z latami ubiegłymi ilość przedmiotów egzaminacyjnych zmniejszona została na kierunkach: ekonomiki handlu zagranicznego i ekonomiki transportu morskiego do pięciu na cztery, zaś na pozostałych kierunkach — z czterech na trzy.

W KRAKOWIE istnieje Szkoła Instruktorów Higieny — o którą pyta nasz czytelnik z Opatowa. Przyjmuje ona właśnie maturzystów (mężczyzn) w wieku od 18 do 30 lat. Nauka w szkole jest bezpłatna. Szkoła dostarcza pomoce naukowe, słuchacze zamiejscowi korzystają z internatu, a wyróżniający się w nauce otrzymują stypendium żywnościowe. W trakcie nauki słuchacze korzystają z odroczenia służby wojskowej.

Absolwenci Szkoły Instruktorów Higieny mają zapewnioną pracę w wojewódzkich, powiatowych i miejskich stacjach sanitarno - epidemiologicznych oraz w ośrodkach zdrowia. Praca ich polegać będzie na planowaniu, nadzorze i instruktażu w zakresie san. - epid., szerzeniu oświaty sanitarnej i zapobieganiu chorobom w zakładach przemysłowych, nauczania, wychowania, użyteczności publicznej i innych.

Udokumentowane podania kandydatów przyjmuje się do dnia 26 czerwca. Egzamin ustny i pisemny z biologii odbędzie się 27 czerwca.

Do podania, które należy przesłać na adres szkoły (ul. M. Fornalskiej 9-11) należy dołączyć: życiorys, świadectwo dojrzałości, świadectwo o stanie zdrowia wystawione przez lekarza społecznej placówki służby zdrowia, zaświadczenie o stanie majątkowym rodziców wystawione przez prezydium właściwej ze względu na miejsce zamieszkania rady narodowej oraz trzy fotografie.

Bliższych informacji można zasięgnąć w szkole.

KUBA

Bunt młodej Ameryki?

Pod takim tytułem najświeższy numer francuskiego miesięcznika „Constellation" pisze o nastrojach części młodzieży amerykańskiej. Obecna młodzież amerykańska jest zupełnie inna, niż przed kilku laty. Młodzi noszą przeważnie włosy długie, ale domyte, duże okulary, rzadziej brody. Czytają Sartre'a, Mao-Tse-tunga i Przegląd „Desacord" (Dissent). Przeważnie mają już za sobą trochę więzienia z powodu ulicznych manifestacji, a na widok plakatów w rodzaju „Pokój dla Wietnamu", „Wszyscy na barykady" albo „kochajcie się a nie wojujcie", podnoszą wielki raban. Tak to oni wyglądają dzisiaj. Przed 5 laty było wszystko na odwrót: włosy krótkie, namiętność do sportu, pod pachą „comicbooks" (książki humorystyczne) oraz zupełny brak zainteresowań polityką krajową i zagraniczną.

Czynniki oficjalne są zaniepokojone tą gwałtowną zmianą.

Od sierpnia 1962 r., kiedy to 200.000 studentów i intelektualistów brało udział w wielkim marszu na Waszyngton w obronie praw obywatelskich czarnej rasy USA zaszły jakieś sprawy niezwykłe. Studenci zablokowali kiedyś wejście na Wielkie Targi w Nowym Jorku, sabotowali triumfalny powrót kosmonautów White i McDewitt, protestowali masowo przeciwko wojnie wietnamskiej na wszechnicy w Berkeley w Kalifornii). 53 młodych ludzi przekradło się na Kubę, żeby ostentacyjnie sprzeciwić się zakazowi Departamentu Stanu. Potem był marsz na Waszyngton jako protest przeciw wojnie wietnamskiej, podczas gdy w San Francisco wywieszano sztandar Vietcongu na dachu Budynku Federalnego.

Oczywiście prezydent Johnson patrzy na te wyczyny krzywym okiem, a Edgar Hoover, kierownik FBI specjalnie obserwuje niektóre uczelnie.

Protestujący (ok. 25 proc. na niektórych wyższych uczelniach) składają się przeważnie z idealistów, chłopców raczej spokojnych. Ulubioną ich metodą walki jst tzw. sit-in, czyli specjalna technika inercji. Np. mnóstwo chłopców tarasuje dostęp do trafiki, siadając na ziemi dookoła sklepu aż do momentu interwencji policji. Młoda Kalifornijka wymyśliła oryginalną metodę bezwładu: „musicie zupełnie zwolnić mięśnie, zrobić się miękkim i bezsilnym — wtedy policja nie może wam zarzucić sprzeciwu władzy". Obserwacja polityczna wykazała, że jest to wznowienie systemu z czasów depresji gospodarczej 1929 r.

Bliższe dociekania stwierdziły, iż leaderzy tych manifestacji pochodzą przeważnie z najbogatszych rodzin USA. Są oni predesponowani na przyszłych leaderów politycznych kraju. Wymienia się nazwiska córek miliarderów, spadkobierców największych zakładów przemysłowych.

Cała ta fala niezadowolenia młodzieży — to wyraz sprzeciwu stosunku do polityki USA. W akcji tej odzywa się echo brytyjskich „gniewnych młodych ludzi". Równocześnie jednak wzrastający dobrobyt i komfort w USA powodują że obecnie młodzież jeszcze bardziej nie może znieść myśli o ewentualnej wojnie, niż w czasie konfliktu koreańskiego. Wojna wietnamska wydaje im się jakąś zbrodnią wobec rozwijającego się narodu. W pewnym sensie jest to podjęcie sztandaru Kennedy'ego.

Na czele tego ruchu stoją słuchacze szkół wyższych, którzy propagują konieczność nieposłuszeństwa władzom i zapowiadają buńczucznie rok 1966, jako okres wielkiego buntu przeciwko polityce zagranicznej USA.

Przoduje w tym uniwersytet w Berkeley (Kalifornia), mający silne oparcie w ruchu postępowym tego stanu. Tam właśnie Mario Savio rzucił hasło biernego oporu władzom, za co został jako wywrotowiec usunięty z Kalifornii przez Edgara Hoovera. Nie uniwersytet Berkeley, ale i Kalifornia podnieca opinię publiczną przeciwko wojnie wietnamskiej, przeciwko Rodezji i popiera wszelkie strajki. Uniwersytet w Illinois protestuje przeciwko dyskryminacjom rasowym.

Wszechnice w USA skarżą się na bezustanną kontrolę ze strony FBI. Jak gdyby studenci byli szpiegami lub gangsterami. Pracownicy szkół narzekają, że został u nich założony podsłuch, a korespondencja ich jest cenzurowana.

Od czasu pokojowego marszu na Waszyngton ustaliła się wśród młodzieży opinia, że ma ona (młodzież — przyp. red.) obowiązek wpływania bezpośrednio na politykę państwa i musi wywalczyć tzw. demokratyczną współpracę (democratie de participation). Novum tej akcji jest większe nasilanie działalności w formie ostrej lub biernej. Młodzież Nowego Jorku nie przestaje nękać swego prezydenta.

Prasa nawet tak umiarkowana, jak „Saturday Evening Post" kwalifikuje tę postawę młodzieży jako „eksplozywną". Są to jednak może pozory wywołane porównaniem z ich dawną obojętnością na sprawy publiczne. Ale chyba w czasach osiągniętego wreszcie pokoju i „prosperity" obawa przed wojną podnieca młodzież wrażliwszą dziś, niż kiedykolwiek na akty niesprawiedliwości.

Oprac. M. B.

Pocztówka z gór

I kielczanie spadli z nieba...

NA ich temat krążą wprost fantastyczne plotki. Mówi się na nich „malinowszczaki", ba nawet określa mianem „czerwonych diabłów". Zresztą kto wie, czy ten ostatni zwrot nie jest bliski prawdy...? Powszechnie wiadomo, że są żołnierzami najsprytniejszymi, najodważniejszymi i w ogóle naj...! Pododdział wojsk powietrzno desantowych przypadkowo spotykam na jednym z górskich szlaków. Temat sam wciska się do notesu, więc jakżeż z niego zrezygnować!?

PRZEDSTAWIAM się: Kielce, redakcja „Słowo Ludu". I nagle, zanim się spostrzegłem obejmują mnie czyjeś mocne ręce. I to nie jedna para, aż kilka! — Rodak! rodak! — padają głosy. Młodo wyglądający dowódca grupy, którego od podwładnych różnią jedynie dwie gwiazdki, przedstawia mi trzech żołnierzy w beretach zawadiacko nasuniętych na czoła. Są nimi kielczanie: st. szer. CZESIEK TRYBUS, szer. MAREK SOBCZYK i szer. STASIEK MĄCZKA.

Ruszam z pododdziałem.

ŻOŁNIERZE mają już w nogach 50 km od chwili, gdy w nocy wylądowali na spadochronach. Lądowanie odbyło się bez specjalnych przeszkód i przygód. Bo cóż to dla nich znaczy, że jeden zawisł na wysokim drzewie, a innego wiatr rzucił do lodowatego górskiego strumienia? Dla chłopców w czerwonych beretach, to żadna nowość, to ich codzienny żywioł. Błyskawicznie zakopują spadochrony, zacierają ślady i szybkim marszem ruszają w drogę, omijając osiedla ludzkie...

Teraz właśnie wracają po wykonaniu powierzonego im zadania.

ROZKAZ był krótki. Zniszczyć obiekt Z. Łatwo powiedzieć... Do rejonu, w którym się on znajduje ponad 30 km, a po drodze nieprzyjacielskie patrole. Ale od czego fortele, których by nie powstydził się imć pan Zagłoba. Zdradzam tylko jeden.

W pobliże dostają się dwoma furmankami góralskimi wiozącymi drzewo. „Przeciwnik" jednak nie śpi. Patrole przeczesują teren. Trzeba natychmiast zniknąć im z oczu. Właściciele dumnie noszonych czerwonych beretów zaszywają się w poszycie leśne. Od zimna i wilgoci chronią ich specjalne kombinezony, zgniłozielone „maskalaty". W takich warunkach spędzają kilkanaście godzin. Bez jedzenia, bez papierosa. Wieczorem sytuacja nie ulega poprawie. Obiektu nie można atakować. „Wróg" czuwa!

... Mija północ. Zwiadowcy dostarczają upragnioną informację. „Przeciwnik" musiał zbagatelizować sobie meldunki o pojawieniu się w terenie żołnierzy, bo zmniejszył ilość posterunków. Cierpliwość zostaje nagrodzona. Następuje podział na sześć dwuosobowych grup i...

Tygrysie skoki na wartowników, chwyty dżudo, kneblowanie i wiązanie przeciwników, założenie ładunków wybuchowych o szybkim działaniu w kilku newralgicznych punktach obiektu i już po wszystkim. Można pogratulować...

MIASTECZKO namiotów — obóz pododdziału — mieści się w wąwozie przez który płynie rzeka. Nigdzie nie widać mostu ani nawet wąskiej kładki. Dowódca zatrzymuje żołnierzy nad urwiskami. Aby dostać się na drugi brzeg należy przejść po linie. Zwinne, kocie ruchy żołnierzy cieszą wzrok. Ale cywilowi trudno zdobyć się na taki taniec nad wodną odchłanią...

Gospodarze są rozbrajająco gościnni. Jem — smaczną oczywiście — grochówkę. Dowiaduję się, że na górskim obozie prócz zajęć specjalnych, ćwiczą wspinaczkę wysokogórską i jazdę na nartach. Pogoda spłatała figla, brak śniegu, więc pozostaje zdobywanie umiejętności taternickich. Tej trudnej, lecz bardzo potrzebnej im sztuki uczą się pod okiem zdobywców szczytów w Alpach i na Kaukazie.

O CHŁOPCACH w czerwonych beretach można by tak bez końca. No, ale korespondencja nie powinna być długa, więc stawiam już ostatnią kropkę!

W. ŁABĘDZKI

Eksport, beczki i kaczuszki

CZŁOWIEK — kryształ, wzór prawdomówności byłby kimś przeraźliwie nudnym, ponieważ jednak taki osobnik to utopia, możemy z całym spokojem popatrzeć na nas samych, wykształconych w pokazywaniu co najmniej dwóch twarzy. Dwa oblicza najłatwiej zobaczyć u ludzi, którym powierzono nieco większy zakres odpowiedzialności, za kawałek materialnych dóbr należących do PRL.

Najłatwiej zobaczyć to na naradach. Mówca, reprezentujący swój plon, zaczyna ostrożnie pokazywać jego osiągnięcia, a popatrując z ukosa na prezydium, wzmacnia dawkę chwalby, przyprawiając ją procentami i milionami. W pewnym punkcie tej spowiedzi odzywa się sumienie i prosi właściciela, żeby choć na chwilę przywdział drugą, mniej radosną buźkę. Ten choć niechętnie, robi to, ale tylko na sekundy, tyle żeby stwierdzić: „mamy proszę towarzyszy, trudności", i w tym momencie poprzednia twarz wraca na swoje miejsce, by zapewnić, że wraz z całym kolektywem trudności na pewno będą przezwyciężone.

Czasem takie dwie tendencje kłócą się ze sobą i wychodzą z tego dziwne historie. Na pewnej naradzie poświęconej sprawom eksportu jeden z mówców gruntownie opowiedziawszy paru setkom słuchaczy o ziemniakach eksportowych, przeszedł na jeszcze bardziej pasjonujący temat półtusz królicznych. Stwierdziwszy, że są znakomitym artykułem eksportowym, doszedł nagle do wniosku, że nadeszła pora, aby trochę ponarzekać. I tu zapłakał, że miejscowi hodowcy królików odwracają się od rodzimych odbiorców, bowiem inni, bodaj z lubelskiego, oferują im korzystniejsze warunki zakupu. Mówca apelował do władz wojewódzkich, aby zabroniły penetrować nasz teren obcym. Wspomniał przy tym, że ci obcy stosują nie tylko tak nikczemne sztuczki jak oferowanie wyższych cen, ale nawet potrafili zdobyć młodzież dla idei hodowli królików. No i wypadło to śmiesznie. Bo dlaczego ci z Lublina mogą lepiej płacić a ci z Kielc nie? Dlaczego tamci umieją porwać dla swoich zamierzeń młodzież a nasi nie? Najłatwiej domagać się, aby federacyjna republika kielecka zakazała wywozu i wtedy nasi pracownicy poczują się zwolnieni od nadmiaru inicjatywy, która tak ich rozpiera, że nie pozwala wydajnie pracować.

I w tym duchu jeden mówca, drugi mówca, a co który wystąpi to przeważnie radośnie, z lekka tylko przyciemniając obraz, żeby całość wyglądała przyzwoicie.

Lecz nagle zaszło coś, co zakłóciło rytmiczne zwierzenia. Podrwał się prezes nie od wielkiego pionu, ale producent z dołu. Ten nie zadawał sobie trudu żeby szukać dyplomatycznych zwrotów, bo postanowił być sobą — i to wszystko. Co zaś w sprawie eksportu powiedział — warto przytoczyć.

Kto chce więcej eksportować i poprawiać jakość, ten musi od czasu do czasu zakupić jakąś nową maszynę. Sprawa często wkracza w sferę importu. Przedsiębiorstwo występuje o dewizy a w odpowiedzi centrala handlowa każe uzasadnić wniosek rachunkiem efektywności, czyli powiedzieć ile dolarów będzie kosztować maszyna a ile dzięki niej zarobi się na wyrobach. Skądże jednak mała spółdzielnia ma wziąć takie dane, skąd zna cenę urządzenia, takimi kwotami ma operować, skoro dewizowy rachunek jest wyłączną domeną jednostek nadrzędnych?

Albo ułatwienia z funduszem płac na uruchomienie produkcji eksportowej. Przedsiębiorstwo naszego mówcy też otrzymało pozwolenie na sięgnięcie po dodatkowe kwoty, lecz okazało się, że tolerowaniu zwiększania funduszy nie towarzyszy liberalizm w powiększeniu zatrudnienia. Pieniądze można zdobyć lecz nie ma ich komu wypłacić bo nie pozwolono przyjąć nowych pracowników. Operacja polegająca na zwiększeniu wydajności pracy przez dotychczasową załogę, nie zawsze rozwiązuje problem dodatkowego eksportu.

Lub z innej beczki. Właśnie naprawdę chodziło kiedyś o beczki, żeby spółdzielnie produkujące moszcze, puły miały je w co pakować. Lokalna inicjatywa poruszona rozpaczliwym brakiem beczułek doprowadziła do tego, że zaczęto je wreszcie wytwarzać własnymi siłami. Na to tylko czekały centralne organizacje gospodarcze, pobłogosławiwszy na nową produkcję swój rozdzielnik. W ten sposób radość z beczek się skończyła. Ot, i nagroda za próby własnego rozwiązywania trudności. Coś jakby teza skoro jesteście tacy pomysłowi, to podzielcie się z innymi, którzy własną inicjatywę chowają na lepsze czasy.

Tak mówił człowiek bez maski, wychodząc widocznie z założenia, że zabawa w Zorro dobra jest dla maluchów.

Czy reporterowi wolno mieć sympatię w stosunku do ludzi, o których pisze? Wolno. Zatem chciałbym dorzucić swój kamyczek do ogródka celnie obrzuconego przez owego mówcę. Może w ten sposób odpowiem mu na jedną z postawionych przez niego spraw.

Otóż mówił on jeszcze, że w jego zakładzie niezbędna jest służbrnia, bowiem brak jest krajalnicy, stanowiącej integralny element całego urządzenia. Przypomniał sobie, że dyrektor pewnej wielkiej fabryki usiłował kiedyś wyjaśnić dlaczego do wielkiej linii produkcyjnej zabrakło jego zakładowi dwóch, czy trzech maszyn, wskutek czego całość oczywiście była bezużyteczna. Bo — twierdził — żeby kupić takie zagraniczne urządzenia zamówienie musi przejść przez sito komisji antyimportowej. Jest taka w zjednoczeniu, potem w resorcie, badają tę sprawę fachowcy handlu zagranicznego. Gdy wreszcie obok nazwisk inżynierów, magistrów i kogo tylko z najlepszych mamy stanie ta decydująca parafka ministra — dokument wraca do rąk urzędnika, który po prostu ma porównać wartość zakupu z przydzielonym dla danej branży limitem dewiz. Ten pełen entuzjazmu dla sprawy człowiek widząc, że suma nadesłanych z różnych fabryk wniosków przewyższa znajdującą się w dyspozycji kwotę, doprowadza wszystko do równowagi. Po prostu wykreśla pozycje pasujące mu pod względem ceny i zbilansowawszy całość zamawia to, na co posiada pieniądze. W ten sposób dzieło rozważań tylu fachowców zostaje generalnie uproszczone i jedna fabryka otrzymuje ćwierć linii technologicznej, inna pół, jeszcze inna prawie całą za wyjątkiem jednego urządzenia. Tak czy inaczej — żadna z fabryk nie może uruchomić produkcji o jaką zabiegała.

Nie wiem ile prawdy kryje się w takiej próbie wyjaśnienia przyczyn okaleczania kosztownych zestawów urządzeń. Może to tylko plotka? Ale skoro inni wdzieją różne maski, niech i mnie wolno będzie puścić malutką dziennikarską kaczuszkę.

OBSERWATOR

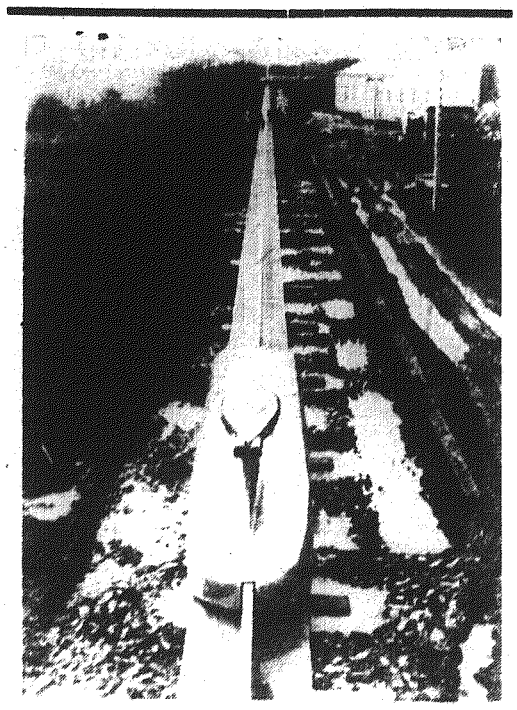

Przed kilku dniami odbyła się próba francuskiego „aeropociągu" — prototypu pierwszego na świecie pociągu poruszającego się na poduszce powietrznej. Opływowe kształty pojazdu przypominają kadłub samolotu. Pociąg osiąga obecnie 135 km/godz., ale szybkość tę z łatwością będzie można zwiększyć do 200 km/godz. Długość „aero-pociągu" — 10 m, szerokość — 2 m.

CAF Keystone

Opr. BOLESŁAW GASZTOWT

W górach jest wolność

1

HELMUT Dietz był Saksończykiem, urodzonym w Chemnitz. Gdy miał piętnaście lat wstąpił do organizacji młodzieży socjalistycznej, potem był członkiem partii socjal-demokratycznej (SPD). Z chwilą dojścia Hitlera do władzy brał udział w pracy konspiracyjnej. Aresztowany w 1934 roku został skazany na cztery lata więzienia. Wcielony w lutym 1943 roku do karnej dywizji znalazł się w Grecji. Z Aten, jednostkę, w której był Dietz, odtransportowano do Araxos. Żołnierze z IV batallonu fortyfikacyjnego, do którego należał Dietz, zetknęli się tam ze stacjonującą opodal jednostką włoską. Helmut utrzymywał koleżeńskie stosunki z Włochami odkąd się przekonał, że niewielu wśród nich jest faszystów. Po pewnym czasie jeden z żołnierzy włoskich powiedział, że Helmut i jego przyjaciele mogą z nim być szczerzy. On sam jest komunistą i zajmuje się dostarczaniem broni greckim partyzantom. Helmut głęboko się zastanawiał, gdy usłyszał to zwierzenie. Mogła to być wypowiedź szczera, ale równie dobrze prowokacja.

Wzajemna nieufność nieodłącznie cechuje obywateli państw totalnych. Dietz i jego towarzysze, polityczni „przestępcy" z 999 dywizji postanowili nie reagować na propozycje włoskiego żołnierza. Po trzech tygodniach żałowali swej nieufności. Okazało się bowiem, że Włoch zbiegł do partyzantki ELAS (Ludowa Armia Narodowo - Wyzwoleńcza). Dietz i jego koledzy niejednokrotnie przypominali sobie o tym wydarzeniu, gdy usiłowali zbliżyć się do greckiej ludności cywilnej. Grecy, w których mundur „feldgrau" wzbudzał odruch nienawiści, ignorowali starania Helmuta.

Z czasem jednak udało się Dietzowi nawiązać kontakt z dwoma pastuchami i pewną Greczynką. Zaczęli oni wypytywać Helmuta o jego jednostkę, o zadania jakie im przydzielają, o rozmieszczenie niemieckich kompanii. Dietz starał się za wszelką cenę wzbudzić ich zaufanie i odpowiadał możliwie wyczerpująco. Raz poproszono Helmuta, aby dostarczył dużą ilość chininy. Pasterze greccy powiedzieli, że chodzi o pewną starą kobietę chorą na malarię. Helmut przyrzekł, ale gdy skierował rozmowę na partyzantów usłyszał:

8

„Oh, ni Partisanen". Gdy po paru dniach dostarczył chininę, jeden z Greków powiedział, aby przyszedł nazajutrz w to samo miejsce wieczorem. Następnego dnia spotkał mężczyznę około trzydziestki, który, jak się okazało, dobrze mówił po niemiecku.

Przedstawiciel partyzantów prosił o większe ilości medykamentów i stały kontakt ze znanym im pastuchem. Ponadto Dietz i towarzysze mieli zawiadamiać Greków o akcjach przeciwko partyzantom. W ten sposób — mówił partyzant — pomożecie nam więcej, niż gdybyście do nas zbiegli.

Grupa Dietza wykonywała ściśle te polecenia. Pewnej nocy ogłoszono alarm i dowódca kompanii oświadczył, że wyruszają przeciwko partyzantom. Maszerowano do wioski odległej o 20 km. W czasie marszu Dietz zauważył małe ogniki w górach. To greccy pasterze przekazywali wiadomości. Żołnierzy niemieckich prowadzili greccy faszyści odziani w niemieckie płaszcze wojskowe. Helmut obserwował z wściekłością jak faszyści wraz z niemieckimi kryminalistami plądrowali wieś, do której wtargnięto o świcie. Ludność zgromadzono na rynku, a domy przeszukiwano. Rewizje nie powiodły się. Nie znaleziono ani broni, ani nie schwytano partyzantów. System meldunków greckich pasterzy działał pierwszorzędnie.

Ponieważ akcje przeciwko partyzantom nie dawały rezultatów, faszyści wymyślili nowy trick. Wysłano oddział złożony z przestępców kryminalnych, którzy ubrani w cywilne ubrania najpierw obstawili wieś. Helmut Dietz wraz ze swym towarzyszem Pree otrzymali rozkaz przeszukania jednego z domów. Gdy weszli do wnętrza dostrzegli młodego mężczyznę, który usiłował zbiec. Dali mu momentalnie do zrozumienia — przy pomocy urywanych słów i wymownych gestów, że wieś jest obstawiona i wobec tego powinien się ukryć w domu. Ale jak to zrobić? Kilka sekund namysłu i Helmut polecił Grekowi przycupnąć w jednym rogu pokoju, a sam ze swym kompanem zgromadził sprzęty i meble, które zasłoniły młodego Greka. Jeszcze byli zajęci gromadzeniem mebli, gdy ukazał się nagle ich dowódca, leutnant Striegel. Leutnant zagadnął ich co właściwie tu robią. Helmut zameldował wyprężony, że właśnie w ten sposób chcą jak najgorliwiej przeszukać mieszkanie. Striegel pochwalił gorliwość, dodał że właśnie ten dom należy do jednego z czołowych partyzantów i wyszedł. Helmut odetchnął z ulgą. Grecki partyzant został uratowany.

9

GERHARD Reinhardt — żołnierz VI fortyfikacyjnego batalionu piechoty z karnej dywizji 999 stacjonował latem 1943 roku w Pireusie. W tym to starożytnym porcie attyckim doszło do zwierzeń między Reinhardtem, a Hansem Hausschulzem, które zaważyły na losach Gerharda. Reinhardt opowiedział Hansowi o swym aresztowaniu w 1936 roku za konspiracyjną działalność w KPD. (Komunistyczna Partia Niemiec). Skazany za to został na 3 lata więzienia. Obecnie chciał koniecznie nawiązać łączność z greckim Ruchem Oporu.

— To będzie cholernie ciężko, próbowaliśmy już — powiedział Hans. — Najpierw musisz jakoś wydostać się z karnego batalionu. Reinhardt zaczął symulować malaryczną gorączkę i został wraz z grupą chorych odesłany do Aten. Tam skierowano go do specjalistycznego badania. Nie stwierdzono nic poważnego. Wszystko to trwało jednak sześć dni, a przez ten czas wiele się zmieniło. Reinhardta posłano do jednostki znajdującej się w stolicy Grecji, gdzie stanął przed obliczem starego sierżanta.

— Twój szósty batalion wyekspediowano na jakąś wyspę — oznajmił sierżant. Przy pierwszej sposobności wyślemy cię tam, a teraz zatrzymasz się w izbie nr 6 Gerhard strzelił obcasami i wykonał w tył zwrot według „najlepszych wzorów" pruskiego drylu.

— Hej, zawróć no, ty blondynowaty wiarusie — zawołał stary sierżant — powiedz co to za numer 999?

Reinhard wiedział, że od jego odpowiedzi wiele zależy. Od chwili gdy stanął przed sierżantem robił wszystko, aby wywrzeć jak najkorzystniejsze wrażenie. Odpowiednio dobierając słowa opowiedział o swej dywizji i gdy zaznaczył, że składa się ona z byłych przestępców kryminalnych i więźniów politycznych. Sierżant przerwał mu jowialnie uśmiechnięty:

(c d. n.)

Droga poprawy hodowli

(Dokończenie ze str. 3)

kiego poprawienia rasy bydła jest właśnie inseminacja. Nasienie pochodzi od wysokiej jakości sztuk zdrowych. Unika się przy tym rozpowszechniania pewnych chorób zwierzęcych. Na dobrą sprawę większość bydła mlecznego w Kielczyźnie trzeba by wymienić. To prawda, że województwo zajmuje w kraju wysoką lokatę pod względem ilości bydła na 100 ha. Ale hodowane w Kielecczyźnie bydło jest bardzo niskiej rasy i jakości.

Jakie są zatem nasze zamierzenia na najbliższe lata? Głównym zadaniem będzie objęcie sztucznym zapłodnieniem całego pogłowia krów w rejonach gdzie już obecnie obowiązuje inseminacja. Rozszerzeniem działalności punktów inseminacyjnych zająć się będzie można dopiero po załatwieniu tej podstawowej sprawy.

Mamy trzy stacje unasienniania zwierząt (w Zamieczku, Mokoszynie i Brześciu). W tej 5-latce wybudujemy jeszcze jedną. Stacje dysponują buhajami zarodowymi wysokiej rasy, sprowadzanymi z Danii i Holandii (tak, właśnie z krajów, gdzie inseminacja jest ogólnie przyjęta) lub będących w prostej linii ich potomstwem. Stacje posiadają odpowiednią ilość samochodów, by co trzy dni wymieniać nasienie na punktach inseminacyjnych. Nasienie przewozi się i konserwuje w specjalnych termosach z lodem. Technicznie jesteśmy więc w stanie wykonać program inseminacji. Gorzej ze znalezieniem i wyszkoleniem kadr inseminatorów, od których pracy wszystko w końcu zależy. Na przykład w Nawarzycach pow. jędrzejowski jest dwóch inseminatorów. Otrzymują materiał z tej samej stacji. Jeden, po wykonanych zabiegach osiąga wskaźnik zacieleń do 90 proc., drugi — tylko 60 proc. Zdarza się, że niektórzy inseminatorzy lekceważą swe obowiązki. Toteż kadry inseminatorów trzeba dalej szkolić, usuwać ludzi, którzy nie chcą albo nie umieją dobrze wywiązać się z powierzonej pracy. Aby temu zaradzić, kursy inseminatorów przedłużono do dwóch miesięcy.

Jak wykazuje praktyka, prowadzenie punktu inseminacyjnego jest opłacalne. Jeśli inseminator wykona ponad 700—800 zabiegów rocznie, otrzymuje powyżej 2 tys. zł wynagrodzenia miesięcznie. A mimo to nie można w niektórych wsiach łatwo znaleźć kandydata na kursi

Prosta tego przyczyna. Przede wszystkim ludzie ci boją się przycinków, obraźliwych przezwisk. Temu trzeba przeciwdziałać. Nowość na naszej wsi zawsze budzi opory. Na przykład w dwudziestoleciu międzywojennym w niektórych wsiach starzy rolnicy sprzeciwiali się wprowadzaniu „diabelskich proszków" — nawozów sztucznych. Propagatorzy nawożenia saletrowali więc po kryjomu oziminy tych najbardziej zacofanych gospodarzy w takiej formie, aby na przykład na jego polu wyrosło dorodne zboże w figurze krzyża.

Oporom tego typu trzeba przeciwdziałać. To świadomi rolnicy muszą nadawać ton wsi. Inseminacja bowiem to nie żaden wymysł wprowadzany na złość rolnikom, a najprostsza droga do poprawienia rasy bydła. Bardzo wyraźnie podkreślił to na plenum KW PZPR minister rolnictwa tow. M. Jagielski mówiąc „widzę w inseminacji praktyczną drogę szybkiej poprawy jakości pogłowia bydła". W Kielecczyźnie świadczą o tym wysokie wyniki w hodowli osiągane w powiecie włoszczowskim czy kazimierzowskim, gdzie inseminacja stosowana jest szeroko.

MARIAN RYNKOWSKI

Ciekawostki techniczne

ULEPSZONE ŚWIECE DO SILNIKÓW

● W zakładach ceramicznych w Neuhaus (NRD) zmieniono technologię produkcji świec do silników spalinowych. Zamiast dotychczas stosowanego wklejania elektrod, wtapia się je obecnie w temperaturze 800 st. C.

Wyprodukowane w ten sposób świece zapewniają lepsze spalanie, dokładniej zachowują wartość cieplną i co najważniejsze — ich okres użytkowania jest o 50 proc. dłuższy.

NOWY RODZAJ TYNKU

● Nowy rodzaj tynku opracowano w NRD. Składa się on z tworzyw sztucznych, żywic, barwników i wypełniaczy mineralnych. Wyprodukowano go przy współpracy Instytutu Materiałów Budowlanych Niemieckiej Akademii Budowlanej w Weimarze i Turinger Lackfabriken w Iłżemenau.

Tynk jest odporny na działanie światła, nie przepuszcza wody i stwarza duże możliwości różnicowania kolorów. Nanosi się go pistoletem natryskowym. W ten sposób otynkowano już kilkanaście domów.

UDOSKONALONA KORONKA WIERTNICZA

● Koronkę wiertniczą, umożliwiającą niemal nieprzerwane drążenie odwiertów w skałach, zbudowała amerykańska firma International Nickel dla teksaskiego towarzystwa Hughes Tool Company z Dallas.

Inowacja polega na wyposażeniu koronki wiertniczej w nasadki ze spiekanego węgliku wolframu w kształcie cylindra z końcówkami szlifującymi, które ostrzą tę koronkę, bez konieczności wyciągania jej na powierzchnię, co było czynnością czasochłonną i powodowało długie przerwy w pracy urządzenia wiertniczego.

UWAGA

GRAJĄCY W „TOTALIZATORA SPORTOWEGO"!

Z okazji X-lecia zorganizowania pierwszych zakładów piłkarskich przez PP „Totalizator Sportowy", przypadających w dniu 18.III.1966 r. — Przedsiębiorstwo zorganizuje specjalne premiowanie kuponów piłkarskich, opłaconych na dzień 20.III.1966 r.

Wszystkie kupony piłkarskie z naklejonymi banderolami na zakłady w dniu 20.III.1966 r. będą brały udział w specjalnym losowaniu trzycyfrowej końcówki banderoli.

Premiowane będą kupony zaopatrzone banderolą z numerem, którego trzycyfrowa końcówka zostanie w dniu tym wylosowana w specjalnym losowaniu.

Tryb i forma losowania będzie analogiczna jak przy losowaniu comiesięcznej końcówki banderoi z tym, że losowane będą tylko trzy numery, a to celem zwiększenia ilości wygranych premii.

Wysokość premii dla posiadacza kuponu opatrzonego premiowaną końcówką banderoli ustala się na:

zł 500,— przy banderoli wartości 2,— zł,
zł 1.000,— przy banderoli wartości 10,— zł,
zł 2.000,— przy wszystkich banderolach „S",

673-k

DYREKCJA ZAKŁADÓW
URZĄDZEŃ CHEMICZNYCH I ARMATURY PRZEMYSŁOWEJ
W KIELCACH

OGŁASZA ZAPISY NA ROK SZKOLNY 1966/67

do klas I Zasadniczej Szkoły Zawodowej (przyzakładowej) o specjalności SPAWACZ.

Warunki przyjęcia:

1) ukończone 16 lat życia,
2) ukończone co najmniej 7 klas szkoły podstawowej,
3) dobry stan zdrowia.

Wymagane dokumenty:

Kandydaci ubiegający się o przyjęcie do ZSZ winni złożyć w dziale kadr i szkolenia zawodowego tut. zakładów następujące dokumenty:

1) podanie, 2) życiorys, 3) świadectwo ukończenia szkoły podstawowej względnie tymczasowe zaświadczenie ze szkoły, że kandydat ukończy w b. roku szkołę podstawową, 4) metrykę urodzenia, 5) 3 fotografie, 6) zaświadczenie lekarskie wydane przez Zakładowy Ośrodek Zdrowia (skierowanie do lekarza wydaje dział kadr i szkolenia zawodowego tut. zakładów).

Termin składania dokumentów upływa z dniem 31 marca 1966 r.

Może zaistnieć konieczność wcześniejszego zamknięcia listy zgłoszeń na skutek wystarczającej ilości zgłoszonych kandydatów.

O terminie egzaminów wstępnych kandydaci będą informowani na miejscu.

Ponadto każdy z kandydatów zostanie poddany badaniom psychologicznym.

Szkoła nie dysponuje internatem.

O przyjęcie do ZSZ może ubiegać się młodzież zamieszkała na terenie miasta Kielc i powiatu kieleckiego.

Uczniowie w okresie nauki otrzymywać będą następujące wynagrodzenie:

150,— zł — w I roku nauki,
220,— zł — w II roku nauki,
ok. 600 zł — w III roku nauki

Wszelkich informacji udziela:
dział kadr i szkolenia zawodowego ZUChAP w Kielcach, tel. 50-71, do 77, wewn. 261. 674-k

ZAPISY

na rok szkolny 1966/67 do 3-letniej
ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
przyjmuje
ZAKŁADY MIĘSNE W KIELCACH, UL ZAGÓRSKA 17
(kadry). W zasadniczej Szkole Zawodowej prowadzona będzie SPECJALNOŚĆ RZEŹNICZO-MASARNICZA.

Kandydaci do klasy I winni złożyć podanie wraz załącznikami, jak:

1) świadectwo szkolne 7 klasy w oryginale,
2) świadectwo urodzenia i 3 fotografie,
3) zaświadczenie lekarskie, stwierdzające stan zdrowia,
4) świadectwo szczepienia ospy,
5) wyniki 3-krotnego badania na nosicielstwo chorób zakaźnych.

Uwaga:
— przyjmowani będą tylko chłopcy, którzy ukończyli 15 lat,
— chętnie będą widziani kandydaci z powiatów Sandomierz i Opatów,
— internatu nie zapewnia się.

Przyjęcia do klasy I Zasadniczej Szkoły Zawodowej odbędą się na podstawie egzaminu z języka polskiego i matematyki. Egzamin odbędzie się w dniach 5 i 6 kwietnia 1966 r., o godz. 9.

Kandydaci zgłoszą się w Zakładach Mięsnych w Kielcach. Podania przyjmowane będą do dnia 31 marca 1966 r.

563-k

Silniki S 42 i S 472

przyjmie luzem do remontu kapitalnego od klientów nie posiadających umów, w miesiącu marcu i kwietniu br.

TECHNICZNA OBSŁUGA SAMOCHODÓW
ZAKŁAD NAPRAWY SILNIKÓW
Kraków, ulica Mogilska 87

Zakład wykonuje na zlecenia osób prywatnych wszelkie prace związane z obróbką mechaniczną części silnika. 646-k

Zarząd Spółdzielni Pracy „ALFA" w Sztombergach dawniej „Piaskowiec"

zawiadamia wszystkich posiadaczy kwitów za dokonane przedpłaty na pobranie materiałów budowlanych w spółdzielni, aby do dnia 30 marca br. dokonali rejestracji wspomnianych kwitów.

Po tym terminie żadne reklamacje nie będą uwzględniane, a kwity uważane będą jako nieaktualne. 647-k

Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy w Kielcach
— ZAKŁAD PRZEMYSŁU DRZEWNEGO
W BARCZY k. KIELC
sprzeda, wg obowiązującej ceny
KAŻDĄ ILOŚĆ TROCIN I WIÓRÓW
własnym odbiorem i transportem.
650-k

NA KURSIE OBSŁUGI WŁASNEGO TELEWIZORA

organizowanym przez TOWARZYSTWO KRZEWIENIA WIEDZY PRAKTYCZNEJ W KIELCACH — nauczysz się usuwać drobne usterki w telewizorze.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat Oddziału Wojewódzkiego w Kielcach, ul. Karczówkowska 8, telefon 93-88. 616-k

przetargi

Miejski Handel Mięsem w Radomiu, ul. Żeromskiego 53 OGŁASZA PRZETARG na sprzedaż samochodu dostawnego „Skoda" typ 1201, rok produkcji 1959, o ładowności 0,5 tony, nr silnika 365328, nr podwozia 365328, nr rejestracyjny CB 1163. Cena wywoławcza wynosi złotych 14.250,—. Oferty należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 28 marca 1966 r. w sekretariacie Miejskiego Handlu Mięsem w Radomiu, ul. Żeromskiego 53, pokój nr 298. Przetarg odbędzie się w dniu 31 marca 1966 r. w Radomiu przy ul. Nowogrodzkiej 20 (magazyn), o godz. 10. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa najpóźniej do dnia 29 marca 1966 r. Wyżej wymieniony samochód - furgon można oglądać dwa razy w tygodniu tj. we wtorki i czwartki, w godzinach od 10 do 12 po uprzednim telefonicznym skontaktowaniu się z magazynierem — Nr telefonu 77-38. Do udziału w przetargu zaprasza się jednostki gospodarki uspołecznionej, spółdzielnie i osoby prywatne, posiadające stwierdzenie Wydziału Komunikacji Prez. MRN że nabycie samochodu związane jest z działalnością gospodarczą lub zawodową. Zastrzega się wybór oferenta, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 664-k

Zarząd Spółdzielni Pracy Ceramiczno - Mineralnej w Kielcach, ul. Krakowska Nr 6 OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż doniczkarki. Cena wywoławcza 10.000 zł Przetarg odbędzie się dn. 28.III.66 r. — na terenie Spółdzielni Ceramiczno - Mineralnej w Kielcach, ul. Krakowska 6, o godz. 10. Obiekt można oglądać codziennie w Działoszycach (kaflarnia), pow. Kielce. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, po uprzednim wpłaceniu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Wpłaty można dokonać najpóźniej w dniu przetargu. 676-k

Cukrownia „Rejowiec" w Rejowcu OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na oczyszczenie osadników ziemnych. Przewidywana ilość ziemi do wywiezienia na odległość 0,5 km. wyniesie ca 8.000 m. sześć. Czas wykonania oczyszczenia 15. V. — 15.VIII. 1966 r. Informacji będzie udzielać dział techniczny cukrowni codziennie od godziny 7 do 12. Oferty opracowane zgodnie z przepisami (Dz. U. Nr 6, poz. 17) należy złożyć w sekretariacie cukrowni do dnia 15. IV. 1966 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 20. IV. 1966 r. w biurze cukrowni. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się wybór oferenta bez podania przyczyn. 683-k

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Łagowie OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie robót budowlano-montażowych budynku piekarni w miejscowości Łagów, pow. Opatów. W skład robót budowlano-montażowych wchodzą: 1) roboty budowlane, 2) elektryczne, 3) roboty C. O. i wod -kan. Powyższe roboty należy wykonać z materiałów wykonawcy. Dokumentacja do wglądu w biurze GS od dnia 16. III. 1966 r. od godz. 7 do 14. Ślepe kosztorysy do pobrania w biurze GS. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w biurze GS do dnia 21. III. 1966 r., Komisyjne otwarcie nastąpi w dniu 26. III. 1966 r., o godz. 10. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze lub uprawnione osoby prywatne. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 679-k

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Kielcach, Oddział Gospodarki Zwierzętami Rzeźnymi w Ostrowcu, ul. Wspólna 91, OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na kapitalny remont oboro-chlewni w Starachowicach, ul. Ostrowiecka Nr 24. Szczegółowa dokumentacja w biurze. Oferty w zalakowanych kopertach prosimy składać w biurze przedsiębiorstwa do dnia 25. III. 1966 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 26. III. 66 r. Zastrzega się prawo wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 677-k

Spółdzielnia Pracy Przemysłu Owocowo - Warzywnego „Owin" w Kielcach, ul. T. Kościuszki 11 — OGŁASZA PRZETARG na gruntowny remont beczek dębowych o pojemności 185 litrów w ilości 1.000 sztuk w zakładzie Nr 1 w Bodzentynie. Termin wykonania robót do dnia 31 maja br. Bliższych informacji w sprawie remontu udziela główny mechanik spółdzielni, tel. 58-47 lub kierownik zakładu — Bodzentyn, tel. nr 17. Oferty w zalakowanych kopertach z podaniem ceny za 1 sztukę należy składać w biurze spółdzielni, do dnia 22 marca br. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 23.III. 1966 r., o godz. 10. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa uspołecznione i prywatne — koncesjonowane. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 613-k

Komenda Wojewódzka MO w Kielcach OGŁASZA PRZETARG na wykonanie remontów następujących obiektów: 1) posterunek MO Aleksandrów, pow. Opoczno — remont i nadbudowa I piętra, 2) Komenda Powiatowa MO w Opocznie — budynek biurowy, 3) posterunek MO Secemin, pow. Włoszczowa — budynek biurowy, 4) posterunek MO Osiek, pow. Staszów, 5) posterunek MO Jedlińsk, pow. Radom, 6) posterunek MO Gózd, pow. Radom, 7) posterunek MO Orońsko, pow. Szydłowiec, 8) posterunek MO Magnuszew, pow. Kozienice. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać pod adresem: Kwatermistrzostwo KW MO Kielce, ul. Śniadeckich 14. Tam też można zapoznać się z warunkami przetargu i ślepymi kosztorysami. Termin składania ofert do 30.III.1966 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 31 marca 1966 r. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. 657-k

poszukiwanie pracowników

Zakłady Wyrobów Azbestowo-Cementowych w Wierzbicy k. Radomia — zatrudnią natychmiast pracownika na stanowisko KIEROWNIKA KONTROLI TECHNICZNEJ i LABORATORIUM. Wymagane wykształcenie wyższe techniczne i 2-letnia praktyka. Warunki pracy i płacy oraz mieszkaniowe do omówienia na miejscu w dziale kadr. Informacje telefoniczne: Radom tel. 21-15, 21-16, wewn. 13 — codziennie od godz. 8 do 16. 639-k

Robotnicza Spółdzielnia Pracy „Opakowanie" w Radomiu ul. Żeromskiego Nr 68 — zatrudni INŻYNIERA lub TECHNIKA na stanowisko kierownika drukarni. Konieczna znajomość następujących technik drukarskich: typograficznej i offsetowej. Warunki płacy i pracy do omówienia z zarządem spółdzielni, Radom, Żeromskiego Nr 68, w godzinach od 8 do 15. 620-k

Dyrekcja Budownictwa Rolniczego w Kielcach, Sienkiewicza 59, tel. 56-58 — przyjmie od zaraz INŻYNIERA lub TECHNIKA ELEKTRYKA z uprawnieniami na stanowisko inspektora nadzoru. 623-k

Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Radomiu zatrudni od zaraz 3 OPERATORÓW z uprawnieniami: 1) operatora dźwigu „Star" 2) operatora spychacza. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie z dnia 15 marca 1956 roku, stosownie do posiadanych uprawnień. Szczegółowych informacji udziela biuro rejonu — Radom, ul. Młodzianowska 94. 665-k

Zakład Doskonalenia Zawodowego zatrudni w Ośrodku Szkolenia Motorowego w Kielcach TECHNIKA SAMOCHODOWEGO lub pracownika z wykształceniem średnim, posiadającego prawo jazdy co najmniej III kat. zawodowej i znającego zagadnienia transportu. Informacji udziela dział ZDZ w Kielcach przy pl. Partyzantów 16. 668-k

KRAWCÓW o wysokich kwalifikacjach zawodowych do zakładu kat. specjalnej oraz CHAŁUPNIKÓW do produkcji modelowej zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy Krawiecko-Kuśnierska w Kielcach, ul. Śniadeckich 1. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr codziennie od godz. 7 do 15, telefon 66-35. 671-k

Zakłady Urządzeń Chemicznych i Armatury Przemysłowej w Kielcach, ul. K. Olszewskiego — zatrudnią od zaraz: — INŻYNIERÓW-MECHANIKÓW lub TECHNIKÓW-MECHANIKÓW na stanowiska konstruktorów, technologów, mistrzów oraz planistów do służby zaopatrzenia materiałowo-technicznego, — INŻYNIERA-MECHANIKA na stanowisko inspektora nadzoru montażu maszyn i urządzeń, — INŻYNIERA ENERGETYKA lub TECHNIKA ENERGETYKA na stanowisko inspektora nadzoru robót na terenie elektrociepłowni, — INŻYNIERA BUDOWLANEGO lub TECHNIKA BUDOWLANEGO z praktyką i uprawnieniami do nadzorowania robót budowlanych, na stanowisko inspektora nadzoru, — 2 TECHNIKÓW-MECHANIKÓW z praktyką w przemyśle metalowym na stanowiska inspektorów bhp., — EKONOMISTÓW z wyższym i średnim wykształceniem i znajomością ekonomiki przedsiębiorstw przemysłowych, na stanowiska ekonomistów i planistów, — HARTOWNIKÓW, FREZERÓW, TRASERÓW, ŚLUSARZY, TOKARZY, WIERTACZY, — KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kat. prawa jazdy. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu metalowego. W sprawie zatrudnienia należy zgłaszać się w dziale kadr i szkolenia zawodowego z następującymi dokumentami: 1) podanie, 2) życiorys, 3) ankieta personalna. Istnieje możliwość otrzymania mieszkania rodzinnego w Kielcach poprzez wstąpienie do spółdzielni mieszkaniowej przy n. Zakładach. Bliższe szczegóły do omówienia na miejscu. 630-k

Techniczna Obsługa Samochodów Okręgu Kieleckiego w Kielcach, ul. Krakowska Nr 62 — zatrudni natychmiast 3 MONTERÓW SAMOCHODOWYCH. 628-k

Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu Wewnętrznego — Filia Nr 3 w Kielcach, ul. Zbożowa 21 — zatrudni od zaraz następujących pracowników: KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z II kategorią prawa jazdy lub III — starą, MONTERÓW SAMOCHODOWYCH z wieloletnią praktyką, PRACOWNIKA UMYSŁOWEGO na stanowisko kontrolera technicznego — wymagane wykształcenie średnie oraz prawo jazdy kat. drugiej. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 627-k

Radomskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Radomiu przyjmie TYNKARZY na budowy w Radomiu, pow. Radom, Iłża, Kozienice i pow. kozienicki, CIEŚLI na budowy w miejscowościach jak wyżej, ZDUNÓW na budowy terenowe. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia RPB — Radom, ul. Żeromskiego 94. 625-k

Zakłady Wyrobów Azbestowo-Cementowych w Wierzbicy k. Radomia zatrudnią natychmiast pracownika na stanowisko GŁ. ENERGETYKA. Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie techniczne w zakresie c. o. i instalacji sanitarnych oraz praktyka w ww. specjalności technicznej. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w dziale kadr. Po okresie próbnym gwarantujemy otrzymanie mieszkania rodzinnego. Informacje telefoniczne codziennie od godz. 8 do 16 — telefon: Radom 21-15, 21-16, wewn. 13. 602-k

PP „Motozbyt" w Kielcach zaangażuje bezdzietne małżeństwo na ADMINISTRATORÓW (mąż kierownik, żona z-ca) „MOTELU" w Słowiku. Wymagamy: wyższe lub co najmniej pełne średnie wykształcenie, znajomość zagadnień motoryzacyjnych i 2 języków obcych. Warunki płacy i sprawy mieszkania do omówienia w przedsiębiorstwie 580-k

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Komunalnych w Kielcach, ul. Sienkiewicza 68 zatrudni od zaraz: MAJSTRA SPRZĘTU, posiadającego ukończoną średnią szkołę techniczną lub zasadniczą szkołę zawodową oraz 2-letnią praktykę w tym zawodzie, DYSPOZYTORA TRANSPORTU z prawem jazdy i praktyką, KOWALA posiadającego świadectwo czeladnicze, OPERATORA na sprężarkę z uprawnieniami. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Bazie Sprzętu i Transportu — ul. Dzierżyńskiego 97 (obok chłodni). 676-k

Zarząd Spółdzielni Przemysłu Zabawkarskiego „Gromada" — Kielce, ul. Sienkiewicza 74 — zatrudni na stanowisko KIEROWNIKA MAGAZYNU WYROBÓW GOTOWYCH pracownika z wykształceniem średnim i wieloletnią praktyką. Warunki płacy i pracy do uzgodnienia z zarządem spółdzielni, codziennie w godz. od 7 do 15, tel. 46-18. 669-k

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego w Kielcach, ul. Staszica 4 — zatrudni od zaraz 2 pracowników: — 1 REWIDENTA FINANSOWO-KSIĘGOWEGO z wykształceniem co najmniej średnim i 5-letnią praktyką w danej specjalności, 1 ABSOLWENTA technikum budowlanego na wstępny staż pracy lub pracownika posiadającego praktykę w zakresie inwestycji, z wykształceniem średnim technicznym. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. 654-k

Zakłady Mechaniczne i Odlewnia Żeliwa „Białogon" w Kielcach, plac Staszica 1 (końcowy przystanek autobusowy MPK linii Nr 1) zatrudnią od zaraz: 1 EKONOMISTĘ z wyższym lub średnim wykształceniem ekonomicznym i praktyką na stanowisko kierownika sekcji zbytu i eksportu, 1 EKONOMISTĘ z wyższym lub średnim wykształceniem ekonomicznym i praktyką na stanowisko planisty zaopatrzenia, 1 EKONOMISTĘ z wyższym lub średnim wykształceniem ekonomicznym i praktyką na stanowisko starszego księgowego kosztów, 1 ENERGETYKA z wyższym lub średnim wykształceniem i praktyką oraz uprawnieniami bhp na stanowisko starszego energetyka, 4 INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW z praktyką na stanowiska st. technologów i st. konstruktorów, 1 INŻYNIERA-MECHANIKA z praktyką na sanowisko kierownika działu inwestycji lub głównego mechanika. Bliższych informacji na temat warunków zatrudnienia i płac udziela dział kadr i szkolenia zakładów. 652-k

Kieleckie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji w Kielcach przy ul. Górnej 20 (tel. 20-54) zatrudni od zaraz: 3 KIEROWNIKÓW BUDÓW, — JEDNEGO PROJEKTANTA. Wymagane wyższe lub średnie wykształcenie techniczne oraz praktyka w zawodzie elektrotechnicznym. Korzystne warunki pracy i płacy do omówienia w biurze przedsiębiorstwa. Oferty mogą być przyjmowane przez przedsiębiorstwo najpóźniej do dn. 25.III.1966 r. 641-k

Przedsiębiorstwo Wyrobów Skórzanych Nr 2 w Nowogardzie, ul. Zamkowa Nr 2 zatrudni od zaraz: 1) KIEROWNIKA PRODUKCJI — wymagane wykształcenie średnie techniczne i siedem lat praktyki w zawodzie, 2) MISTRZÓW ODDZIAŁOWYCH — wymagane uprawnienia mistrzowskie i znajomość organizacji pracy oddziału oraz cztery lata praktyki w tym zawodzie, 3) STARSZYCH KSIĘGOWYCH — wymagane wykształcenie średnie ekonomiczne lub ogólne i 3 lata praktyki w przemyśle, 4) EKONOMISTÓW — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne, dla ostatnich sześć lat praktyki w zawodzie, 5) KRAKARZY — wymagane uprawnienia mistrzowskie w zawodzie obuwniczym i cztery lata praktyki oraz dobry wzrok. Informacje odnośnie mieszkania i wynagrodzenia będą udzielane po przesłaniu ofert. 605-k

Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Szkół „Cezas" w Kielcach, ul. Checińska 12 — zatrudni od zaraz pracownika na stanowisko Z-CY KIEROWNIKA DZIAŁU OBROTU TOWAROWEGO. Wymagane wykształcenie średnie ekonomiczne i 5 lat praktyki w handlu. Warunki pracy i płacy do omówienia w dyrekcji przedsiębiorstwa. 636-k

Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „Elektromontaż" — Warszawa, ul. Zawodzie 16, KGR Nr 3 — w Radomiu, ul. Świerczewskiego 39 — przyjmie do pracy w charakterze kierowników budów 2 INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW lub TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW. Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze KGR w Radomiu, ul. Świerczewskiego 39. 599-k

Zakłady Metalowe im. gen. Waltera w Radomiu, ul. Ciepła 1 zatrudnią natychmiast INŻYNIERÓW MECHANIKÓW i EKONOMISTÓW. Warunki płacy i pracy omówione zostaną po zgłoszeniu się w dziale szkolenia zawodowego i kadr tut. zakładu. 667-k

UWAGA!
DYREKCJA TECHNIKUM ROLNICZEGO
W KRZELOWIE

pow. Jędrzejów ogłasza, iż w dniach 25 i 26 czerwca br. odbędzie się Zjazd Absolwentów Technikum.

Zgłoszenia uczestnictwa w zjeździe należy przesyłać do sekretariatu szkoły, najpóźniej do dnia 15 maja br. Składka wynosi 150 zł od osoby. Uprasza się o nadsyłanie aktualnych adresów absolwentów. 668-k

zguby

KOWALCZYK Teresa, zam. Radom, Traugutta 46/48, m. 20, unieważnia zagubioną przepustkę wejściową, wydaną przez Zakłady „Radoskóru" w Radomiu. 3202-R

DURASIEWICZ Czesław, zam Niedarczów, unieważnia zagubioną legitymację Szkoły Rzemiosł Budowlanych w Radomiu. 3203-R

KPRI unieważnia zagubione zaświadczenie rejestracyjne powielacza Nr D-4-215/64, oraz zezwolenie na zakup matryc Nr D-4-103/64, wydane przez WUKP — Kielce. 666-k

SIKORSKI Jerzy, zam. Szczyptce, pow. Pińczów, zgubił ciągnikowe prawo jazdy Nr 117/61 oraz wkładkę kontrolną „A" Nr 117678, wydane 6.VI.1961 r. przez Prez. PRN w Pińczowie. 3092-g

MARIAN Zygmunt — Mała Wiśniówka k. Kielc, unieważnia świadectwo ukończenia kursu przygotowującego do egzaminu czeladniczego w zawodzie ślusarskim, wydane przez ZDR w Kielcach, 24. VI. 1959 r. 3090-g

PIECZARA Ryszard, zam. w Chęcinach unieważnia skradzioną legitymację szkolną nr 574/8e, wydaną przez Technikum Mechaniczne w Kielcach. 3094-g

sprzedaż

DWA ciężarowe wysokoprężne samochody. Stan dobry — sprzedam. Wiadomość: Seredzice Kolonia, powiat i poczta Iłża, Ryszard Gaździński. 5204-R

SPRZEDAM „Skodę" 1101, stan dobry. Radom, tel. 27-68. 3201-R

DOM murowany wyłączony, ogród w Kielcach — sprzedam. Po kupnie mieszkanie wolne. Oferty pisemne: Biuro Ogłoszeń pod nr 3098. 3098-g

SPRZEDAM gospodarstwo rolne 6,10 ha z zabudowaniami. Stanisław Gajda — Wola Kopcowa 49, k. Kielc. 3097-g

KRZEWY żywopłotowe do wiosennego sadzenia (ałycza, grab) sprzedam. Aniela Bożkiewicz — Włoszczowa, Jędrzejowska. 3061-g

SPRZEDAM „Skodę 1101". Radom, Gromadzka 6. 3200-R

SPRZEDAM samochód osobowy „Warszawa", Skarżysko, Prusa 11/5. 4981/Bk.

różne

PRAGNIESZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz: „Venus" Koszalin, Kolejowa 7. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy. 667-k

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje pokoju w Kielcach na okres jednego roku. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń pod nr 3101. 3101-g

ZAMIENIĘ 2 pokoje, kuchnię (kwaterunkowe), komfort w Kielcach, na podobne w Kielcach. Wiadomość: Kielce - Szydłówek, ul Miodowa 8, m. 14 (wieczorem). 3100-g

DO WYNAJĘCIA pokój z niekrępującym wejściem, skanalizowany, ewentualnie sprzedam domek jednorodzinny. Wiadomość: Kielce, ul. Pocieszka 7. 3077-g

POMOC domowa starsza potrzebna od zaraz. Kielce, Daleka 13 — Żywiecka. 3102-g

WAPNO palone hydratyzowane — dostarczamy wagonowo. Zamówienia: Kurleto — Kraków, Retoryka 28-10. 560-k

KIEROWNICTWO Państwowego Domu Specjalnego dla Dzieci w Zgórsku ogłasza, że w dniu 9 marca 1966 r. zaginął paw — samiec. Znalazcę prosi się o zwrot za wynagrodzeniem. 649-k

POWLEKANIE, impregnację stylonu, nylonu, popeliny — poleca Zakład Powlekania Tkanin — Kraków, Królowej Jadwigi 101. 475-k

POKOJU oddzielnego lub sublokatorskiego poszukuje pracująca. Kielce, tel. 66-18, 62-96. 3096-g

3 MARCA zaginął pies owczarek alsacki. Znalazcę proszę o powiadomienie: Kielce telefon 58-96, od godziny 14. 3095-g

ZAMIENIĘ mieszkanie kwaterunkowe — centrum Katowic, komfort, 44 m kw. na Kielce. Oferty: Biuro Ogłoszeń Kielce, pod nr 3093-. 3093-g

POTRZEBNA pomoc domowa (mieszkanie „wyżywienie z wynagrodzeniem — zapewnione). Zgłoszenia kierować na adres: Kazimiera Partyka — Ostrów Wlkp., ul. M. Buczka 31. 50-p

PRZYJERKĘ zdolną przyjmę zaraz. Mieszkanie zapewnione. Stefan Czermiński — Starachowice, Sportowa 5. 49-p

DR WOJCIECHA MUSIAŁA przeprasza tą drogą pacjent Ryszard Ślusarczyk, zam. Kielce, Nowy Świat 65, który w dniu 24.XII.1965 r. będąc w stanie nietrzeźwym nabiliał podczas badania w izbie przyjęć Szpitala Wojewódzkiego. 3108-g

2 POKOJE, kuchnia (kwaterunkowe) nowe budownictwo w Oleśnicy Śląskiej — Rynek — zamienię na podobne lub większe w Kielcach. Zgłoszenia: Kielce, Grzegorzewskiego 8/21. 3110-g

WHWPChem.
w Radomiu,
ul. Chorzowska 12

zawiadamia, że z dniem 5 marca 1966 r. zostały zmienione numery telefonów Hurtowni na następujące:

dyrektor — tel. 30-22
centrala — tel. 81-91, 81-92, 81-93
dział handlowy — tel. 20-16.

672-k

C. K.

ŚRODA
16 MARCA 1966 R.

Dziś słońce wzeszło o godz. 5.49, a zajdzie o godz. 17.41. Życzenia składamy Izabelom i Hilarym.

Co gdzie kiedy?

KIELCE

TEATR IM. ST. ŻEROMSKIEGO — nieczynny.

KINA:

„ROMANTICA" — „Faraon" — polski, panor., kolor., l. 16, godz. 16 i 19.30 (Seans zamknięty — g. 12). Cena biletów — 30 i 24 zł.

„MOSKWA" — „Wizyta starszej pani" — NRF, panor. l. 16, g. 15.30, i 17.45. „Faraon" — polski, panor. kolor., l. 16, g. 20.

„WARSZAWA" — „Biały kanion" — USA, panor., kolor., l. 14, g. 10.30, 13.30, 16.30 i 19.30.

„ROBOTNIK" — „Jo-jo" — franc. l. 14, g. 16.

„BAJKA" — „Zakazane piosenki" — polski, l. 12, godz. 15.45, 18. „Co się zdarzyło Baby Jane" — USA, l. 18, godz. 20.

„SKAŁKA" — „Biała karawana" — radz. l. 12, g. 16, 18 i 20.

„SATELITA" — nieczynne.

„BARTEK" (Zagnańsk) — „Billy kłamca" — ang. panor., l. 16, g. 18.

„SKALNIK" (Wiśniówka) — „Dwaj w stepie" — radz. l. 12, g. 18.

„GÓRNIK" (Rudki) — „Skrawek ziemi ojczystej" — radz., l. 12, godz. 18.30.

„ECHO" (Ostojów) — „Rozbójnik" — włoski, l. 16, g. 19.

„GOŁOBORZE" (Słupia Nowa) — „Dylemat" — duński, l. 16, g. 18.

Uwaga! Kierownictwo kin zastrzega sobie ewentualną zmianę programu oraz terminu wyświetlania filmów.

APTEKI:

Dyżur pełni apteka nr 1 przy ul. Buczka 37 39B.

KRYTA PŁYWALNIA, basen duży — 9.15—11.30, 17.30—18.15, 19.45—21.15. Basen mały — 10.45—12.15, 13.45—18.30, 16.45—21.15. Wanny — 7—21.

MUZEUM — Wystawy stale nieczynne. Oddział — „Muzeum lat szkolnych Stefana Żeromskiego" — ul. Świerczewskiego 25. Czynne od g. 8 do 15.

UNIWERSYTET KULTURY — g. 18 — Problematyka regionalna — „Badania nad gwarowym słownictwem świętokrzyskim" — dr Wanda Pomianowska z Zakładu Językoznawstwa PAN. Salka wystawowa — „Wystawa prac Konrada Krzyżanowskiego.

WYSTAWY:

Ogólnopolska wystawa rzeźby plenerowej — Orońsko — Park (powiat szydłowiecki).

„Malarstwo Swetlina Rusewa" — (Bułgaria) — WDK.

„Demeter Balla" (Węgry) — wystawa fotografii — WDK.

Wojewódzkie Archiwum Państwowe — ul. Rewolucji Październikowej 17 — „Wystawa plakatu z okresu okupacji" — czynna od 7. 8 do 15 i od 17 do 20.

FOTOPLASTIKON — „New York 1965".

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe	09
Pogotowie Milicyjne	07
Straż Pożarna	08
Komendo MO — 80-11	
Pogotowie Gazowe	49-25 i 28-82
Pogotowie Energetyczne	66-36
Poczt. inform. o usług.	011
Hotel Centralny	26-46

POSTOJE TAKSÓWEK:

Plac. Obr. Stalingradu	72-70
Dworzec kolejowy	44-23.

Notatnik kielecki

◆ Spotkanie z Olgierdem Budrewiczem odbędzie się dziś, o godzinie 20 w Klubie Nauczyciela.

◆ Dziś w „Merkurym" o godz. 17, rozpocznie się 1/8 mistrzostw Polski w brydżu.

◆ Walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze kieleckiego oddziału PTTK odbędzie się 20 bm. Wybrane zostaną nowe władze oddziału.

◆ Nie mieli szczęścia posiadacze książeczek oszczędnościowych z woj. kieleckiego. W losowaniu premii w postaci samochodu „Syrenka" dla uczestników konkursu październikowego nie wygrali ani jednego samochodu.

◆ Nareszcie zainstalowano telefon na postoju taksówek przy dworcu kolejowym. Jego numer — 44-33.

◆ W Klubie „Wiedza" 16 bm. o godz. 18 odbędą się dodatkowe miejskie eliminacje V Ogólnopolskiego Konkursu Piosenki Radziecki.

◆ W WDK, 16 bm., w sali nr 111 o godz. 18 odbędzie się spotkanie z pisarką Magdą Leją. Wstęp wolny.

◆ W Klubie „Łączność", 16 bm., o godz. 18 rozpoczyna się kolejna lekcja — pieczenia ciasta.

◆ 60-letnia mieszkanka wsi Cheimce spadła z belki w stodole doznając dotkliwych obrażeń ciała. Przebywa w szpitalu.

◆ W Woli Jachowej 42-letni mieszkaniec tej wsi Antoni K. wpadł po pijanemu pod samochód. Lekarz pogotowia stwierdził rany głowy i nieprzytomnego pacjenta przewiózł do szpitala.

◆ 2-letni Ireneusz Ch. w Zabłociu wylał na siebie gorącą wodę doznając oparzenia III stopnia szyi i karku. Dziecko przebywa w szpitalu.

◆ 13 bm. w Mąchocicach miał miejsce wypadek motorowy. 34-letni Stefan G., zam. w Leszczynach, doznał w tym wypadku ran twarzy i wstrząsu mózgu. Przebywa w szpitalu.

◆ 11 bm. dwukrotnie wzywano lekarza pogotowia do młodych dziewcząt, które połknęły nadmierną ilość leków. 15-letnia mieszkanka Kielc zażyła jednocześnie 20 tabletek od bólu głowy, a 17-letnia — 20 tabletek veramonu i pabialginy. Obydwie zabrano do szpitala.

◆ Koło od samochodu ciężarowego marki Skoda znalezione na szosie między Kielcami a Domaszowicami jest do odebrania w Budowlanej Spółdzielni Remontowo-Konserwacyjnej nr 1 przy ul. 1 Maja 2.

W piątkowym koncercie POS

Grać będzie Dubravka Tomsic z Jugosławii

W piątkowym kolejnym koncercie z kielecką orkiestrą symfoniczną wystąpi Dubrawka Tomsic (fortepian) z Jugosławii. Orkiestrą dyrygować będzie Henryk Gostomski.

W programie W. A. Mozart — uwertura do opery „Uprowadzenie z Seraju". L. Beethoven — koncert fortepianowy Es-dur oraz G. Bizet—Symfonia C-dur.

Przedsprzedaż biletów na 3 dni przed koncertem w kasie POS, w godz. 17 — 19.

Uczennica prof. Elżbiety Lesiak — Barbara Zorek przy warsztacie tkackim.

fot. Z. Jonko

Z teki prokuratora

◇ Adam Głodowicz z Czyżowa w pow. opatowskim i jego nieletni kolega W. z Ociesek w pow. kieleckim karierę wiamywaczy zaczęli od kradzieży koła samochodu parkującego na drodze w Ociesękach. Uszło im to na sucho i zarazem ośmieliło do dalszych czynów. Włamali się więc do szkoły w Ociesekach zabierając gramofon. Następna seria to włamania do kurników i kradzież kur. Aż wreszcie postanowili zrobić większy skok — na sklep spółdzielczy w Ociesękach. Skradli zapas wódki, wina i papierosów na sumę ponad 19 tys. zł. Na tym jednak włamywaczom powinęła się noga. Adam Głodowicz został aresztowany i czeka na rozprawę sądową, zaś nieletniego W. przekazano do zakładu poprawczego.

◇ Amatorem cudzych kur jak'ego aresztowała ostatnio Prokuratura Powiatowa jest niejaki Jan Sopa zamieszkały w Kielcach przy ul. Przemysłowej 21. Zachodziło podejrzenie, że tego rodzaju kradzieże popełniał od dłuższego czasu. Oprócz włamań do kurzników zarzuca mu się kradzież rezerka.

◇ W grudniu ub. roku na przechodzącego parkiem znanego kieleckiego działacza sportowego napadł chuligan i pobił go dotkliwie (uderzeniem pięści złamał mu kość nosową). Chuligana na miejscu zatrzymał przechodzący w pobliżu milicjant. Jednakże chuligan podał fałszywe nazwisko i skorzystawszy z chwili zamieszania zbiegł. Nie pomogło mu to. Został aresztowany 9 bm. i stanie przed sądem. Jest nim 27-letni Jan Kzel zamieszkały przy ul. Butkowskiego 4.

Nareszcie harcerze w akcji „Z"

Wczoraj odwiedził redakcję zastępca komendanta kieleckiego hufca ZHP i poinformował nas, że kieleccy harcerze postanowili przystąpić do akcji „Z" i rozszerzyć swój udział w tegorocznej akcji sadzenia drzew zgodnie z apelem FJN. Mianowicie wejdą oni w porozumienie z Zarządem Dróg Publicznych (sadzenie drzew przy drogach) i władzami leśnymi (zalesianie nieużytków). Udział w tych pracach harcerze będą brać aż do Święta Lasu.

Harcerze deklarują pomoc przy zalesianiu osiedla KSM i osiedla przy ul. Marchlewskiego (ADM i KSM zgłosiły właśnie zapotrzebowanie na sadzonki) oraz przyrzekają, że będą opiekować się zielenią w tych osiedlach. Ponadto deklarują pomoc ADM-om przy zalesianiu Czarnowa, Szydłówka oraz osiedli przy ul. Owsianej i Wojska Polskiego. Spodziewamy się, że ADM-y skorzystają z tej pomocy.

Zakłady pracy i instytucje informujemy przy okazji, że w ramach akcji „Z" jeszcze możemy przydzielić pewną ilość drzewek i krzewów. Prosimy nadsyłać zgłoszenia do Zarządu Zieleni Miejskiej lub działu miejskiego „Słowa Ludu".

Po walnym zgromadzeniu delegatów „Powszechnej"

PSS-u blaski i cienie

POTENTAT

KIELECKA Powszechna Spółdzielnia Spożywców to jeden z największych potentatów handlowych w naszym mieście. Jak wykazano na walnym zgromadzeniu delegatów, które odbyło się w tych dniach, powierzchnia sklepów prowadzonych przez spółdzielnię wynosi już 5.450 metrów kwadratowych. Obroty w roku ubiegłym wyniosły (w sklepach i placówkach żywienia zbiorowego) ponad 395 mln zł, zaś wartość produkcji masarniczej — 103 mln zł, wzrasta stale wydajność na jednego pracownika, która w roku ubiegłym wyniosła 936.450 zł.

W ciągu minionej 5-latki na inwestycje PSS wydatkowała po nad 27 mln zł. Zbudowano masarnię, dwa domy handlowe oraz zmodernizowano połowę sklepów. Liczba zatrudnionych przekroczyła w r. ub. (licząc uczniów i chałupników) tysiąc osób. PSS przekroczyła w poważnym stopniu nałożone na nią zadania gospodarcze na rok 1965.

DLA MIASTA

Oczywiście całą działalność PSS i jej załogi jak np. poprawę stylu handlu, inwestycje itp. zaliczyć można do pracy na rzecz miasta. Ale Powszechna może się też poszczycić pracą na rzecz miasta wykraczającą poza ramy obowiązków służbowych. I tak np. „Społem" ofiarowała 800 tys. zł na popieranie czynów społecznych. Wielu pracowników PSS pracowało przy realizacji czynów. Na rok bieżący załoga PSS zadeklarowała m. in. 3 tys. godzin pracy przy budowie obiektu sportowego nad zalewem. Załoga spółdzielni wpłaca na budowę szkół i internatów 0,5 proc. od zrobków.

POMOC DLA PRACOWNIKÓW

Systematycznie ulegają poprawie warunki pracy m. in. w sklepach PSS. Doprowadza się wodę do sklepów, instaluje aparaty telefoniczne, ogrzewanie. Wprowadzono inkaso utargów przez ORS co jest wielkim udogodnieniem dla kierowników sklepów, którzy nie muszą biegać wieczorami do banku. Codziennie wydaje się 70 obiadów dla pracowników najmniej zarabiających, dopłacając 50 procent wartości posiłku. 27 pracowników PSS przebywało w ub. roku w sanatoriach, 132 osoby korzystały z ośrodka wypoczynkowego w Sielpi. Kasa zapomogowa otrzymała 34 tys. zł na pożyczki bezzwrotne, 28 pracowników uzyskało pomoc finansową przy wstępowaniu do spółdzielni mieszkaniowej. Zapomogi na ogólną sumę 33 tys. zł otrzymało 32 rencistów PSS. Centrala „Społem" przyznała ostatnio 80 tys. zł na zapomogi dla kobiet znajdujących się w trudnych warunkach materialnych.

SĄ I CIENIE

Obok niewątpliwie dużych osiągnięć w działalności kieleckiej „Powszechnej" są i cienie. Na pierwszym miejscu zarząd spółdzielni stawia niewykonanie planu zysku oraz wzrost wskaźnika manka przy spadku windykacji manki. W roku ubiegłym na 580 przeprowadzonych remanentów w 134 wypadkach wykazano braki na łączną sumę 843 tys. zł, z czego tylko 53 proc. spłacono do końca grudnia ub. r. Na mniejszą windykację manki wpłynął może fakt, że dużą ich część wykryto w ostatnich dniach grudnia lub nawet w pierwszych dniach stycznia, co opóźniło zaktualizowanie zwiększonych z tym formalności.

Za manka zwolniono karnie dwie osoby, sprawę przeciwko jedenastu pracownikom skierowano do prokuratury oraz udzielono wiele kar regulaminowych.

SAMORZĄD W DZIAŁANIU

Kielecka PSS liczy już prawie 20 tys. członków. Około 1000 z nich to aktywiści nie szczędzący trudu dla poprawy pracy przedsiębiorstwa. Do aktywistów spółdzielczych zaliczyć niewątpliwie trzeba członków komitetów sklepowych. Komitety te mają szerokie uprawnienia. Mogą decydować np. o sposobie załatwiania reklamacji klientów, zatwierdzać przyznawanie sklepom rzyczaty na utrzymywanie czystości i drobne naprawy, przeprowadzać kontrolę zaopatrzenia, dyscyplinę pracy itp. Np. w trosce o klienta komitety odpisały w ub. r. sprzedaż wszystkim w sklepach wadliwych towarów na sumę 650 tys. zł. Komitety przeprowadzały również dyskusje kontrolę jakości obiadów, przekazując swoje spostrzeżenia dziedzinie KZPP.

Z czystej nadwyżki dochodu na poprzednim walnym zgromadzeniu, tj. na zwrotach członkowskich dopłacono 200 tys. zł. Członkowie otrzymali zwroty gotówki w postaci bonów towarowych i różnych świadczeń na łączną sumę 400 tys. zł.

W naszych szkołach

Teresa Makowiecka z III b pod fachowym okiem profesora Stanisława Stawowego wykonuje w glinie projekt pionka szachowego.

WARUNKI, w jakich uczy się młodzież kieleckiego Liceum Technik Plastycznych nie są do pozazdroszczenia. Budynek szkoły adaptowany został kiedyś z domu mieszkalnego. Wokół budynku nie ma ani metra placu. Na skutek budowy ronda — musiało ulec rozbiórce część pracowni szkolnych. Młodzież i nauczyciele muszą więc brnąć po „górach i dołach" okalającego szkołę placu budowy.

Wszystko to jednak nie przeszkadza ambitnej młodzieży i zespołowi wykładowców w kontynuowaniu nauki. W bieżącym roku rozpocznie się w Kielcach budowa nowego gmachu szkolnego, pracowni i internatu. Liceum Technik Plastycznych znajdzie więc wreszcie odpowiednie warunki dla swojej działalności.

Dyrektorem Liceum jest jego założyciel Henryk Czarnecki — człowiek bez reszty oddany prowadzonej przez siebie placówce. Już żyje wizją nowej szkoły, już układa plany jak młodzieży o przygotowaniu plastycznym stworzyć warsztat pracy, jak upowszechnić sztukę stosowaną w codziennym życiu społeczeństwa.

Liceum kształci młodzież w trzech kierunkach: rzeźbiarskim, tkackim i sprzętarskim. Już ponad 350 absolwentów opuściło szkołę z dyplomami techników. Wielu, po ukończeniu wyższych szkół plastycznych, jest twórcami nowej kultury narodowej. Trzech absolwentów: Stefan Pilny, Stefan Maj i Krzysztof Jackowski to wykładowcy w Liceum Technik Plastycznych.

Absolwenci utrzymują ścisłą więź ze szkołą, a w ub. roku odbył się drugi ich zjazd. Następne spotkanie zapowiedzieli absolwenci już w nowym gmachu szkoły. Kierownictwo szkoły i jej wychowankowie byli najdalszymi odbiorcami spółdzielni usług artystycznych „Twórczość".

Od dziesięciu szkolnie pracownie. Pod okiem wykładowców w kołach rzeźbiarskim, tkackim, klimt, kierowanych przez zamożniejsze w pokie komercyjne. Dobrze więc, że jedyna w nowym województwie szkoła plastyczna będzie miała swój własny gmach, w którym uzdolniona młodzież będzie uczyć się pięknego zawodu.

(WK)

Wczoraj wieczorem

Przy ul. Żelaznej mieści się Obwodowa Przychodnia Lekarska PKP, której pacjentami są nie tylko mieszkańcy Kielc, ale także ludzie wielu odległych miejscowości, jak np. Wolbrom, Stawiany Pińczowskich, Bogorii czy Włoszczowy. Przychodnia ta ma 14 lekarzy i 18 pielęgniarek. Jest tu 9 gabinetów specjalistycznych i 5 rejonowych. W okienku rejestracji przyjmuje mnie rejestratorka Stanisława Kubuś. Przystępuję więc z miejsca do rzeczy i pytam: ilu pacjentów przewija się tu dziennie? Ponad 300 — pada odpowiedź. Właśnie najwięcej chorych rejestrujemy w miesiącach lutym i marcu.

W gabinecie chirurgicznym zastaję pielęgniarkę Mirosławę Dziewiecką, która informuje, że najwięcej pacjentów jest z zadrapaniami, skaleczeniami i stłuczeniami. Zdarzają się też poważniejsze wypadki, jak np. wczoraj, kiedy to do chirurga zgłosił się pacjent z krwawiącym brodawczakiem karku, kobieta ze złamanym palcem oraz chłopczyk ze złamanym obojczykiem. Wszelkich zabiegów czy czynności mniej skomplikowanych dokonuje na miejscu chirurg przychodni dr Ryszard Leydo.

W gabinecie zabiegowym pełni dyżur do godz. 20 pielęgniarka Kazimiera Skarbek, która w tej przychodni pracuje już 13 lat, a w ogóle w swoim zawodzie 20 lat. W pracy pomaga jej koleżanka pielęgniarka Joanna Dąbrowska. W zasadzie — mówią obie panie — tylko kłujemy. Robimy zastrzyki podskórne, domięśniowe i dożylne. Oczywiście te ostatnie wymagają dużej wprawy. Poza pracą na miejscu wyjeżdżamy też na zabiegi do ciężko chorych. Kiedy z siostrami kończę rozmowę, do gabinetu wchodzi pacjent na zastrzyk pan Antoni Szewczyk — pracownik PKP Kielce, który już od dłuższego czasu tu się leczy. Przy okazji pragnie on za naszym pośrednictwem przekazać dr Wiesławie Imiela oraz pielęgniarkom gabinetu zabiegowego gorące podziękowania za opiekę i pomoc.

W gabinecie dentystycznym zastaję przy pracy panią dr Janinę Arendarską. Pani doktor mówi, że największymi tchórzami w jej gabinecie są mężczyźni. Denerwują się przy najmniejszych zabiegach. Najodważniejsi są mali pacjenci, ale tylko wówczas kiedy przychodzą z panią z przedszkola.

Kiedy wyszedłem już na ulicę, zauważyłem zatrzymującą się tuż koło przychodni karetkę pogotowia. Wysiadł z niej dr Apolinary Małopolszyn — pediatra. Okazało się, że wrócił z wizyty domowej z Bławatkowca (pow. Kielce), gdzie udzielał pomocy chorym dzieciom na zapalenie płuc i grypę. Od niego dowiaduję się, że pracownicy kolei mają własne pogotowie ratunkowe, które czynne jest od godz. 20 do 8 rano. Niestety rozmowę musimy przerwać, bowiem dr Małopolszyn otrzymał znowu kartę chorobową i musi z czekającą matką chorego dziecka polecieć na wizytę domową. Tym razem jednak w Kielcach, na ul. Działkowej.

T. SZ.

21 bm. — sesja MRN

Jak nas poinformowano, 21 bm. odbędzie się kolejna sesja Miejskiej Rady Narodowej. Głównym punktem obrad będzie sprawozdanie z wykonania planu gospodarczego i budżetu miasta za rok 1965. Podjęta także zostanie uchwała w sprawie nowych nazw ulic.

Początek obrad o godz. 9, w sali konferencyjnej Prez. MRN.

Czy znasz swoje miasto?

W Kielcach jest sporo nowych osiedli i obiektów, których wielu mieszkańców albo nie zna albo nie dostrzega. Ileż to razy przechodzimy obok nowego gmachu i nie dostrzegamy jego uroku, ciekawego rozwiązania architektonicznego. Nasz fotoreporter przyniósł serię zdjęć przedstawiających fragmenty naszego miasta i wiele ujęć także dla nas stanowiło zagadkę. Niektóre zdjęcia wykorzystamy do konkursu „Czy znasz swoje miasto?" Zdjęcia zostaną opublikowane we wtorek, środę i czwartek przyszłego tygodnia. Wśród tych, którzy nadeślą trafne odpowiedzi rozlosujemy nagrody.

Z powiatu kieleckiego

7 klas i co dalej?

W powiecie kieleckim zorganizowano 144 szkoły 8-klasowe, co stanowi 89 procent sieci szkół podstawowych. 2.002 uczniów przejdzie w nowym roku szkolnym do klas VIII. A co z resztą? Gdzie wybiera się 2.107 uczniów kończących w tym roku klasę VII?

Po raz pierwszy daje się zaobserwować zainteresowanie szkołami przyzakładowymi. Ogólnie z powiatu 1.117 absolwentów klas VII idzie do różnego typu szkół zawodowych. Dużym powodzeniem cieszą się szkoły w „Ariamturach", KZWM, „Ikarze", Szkołą Zakładów Mięsnych, ESC w Starachowicach i kolejowa w Skarżysku. Nawiązej kandydatów wyraziło chęć pójścia do szkoły metalowej, gastronomicznej i budowlanej w Kielcach. Po raz pierwszy zebrała komplet uczniów szkoła fryzjerska w Skarżysku. Do szkół górniczych w Katowicach, Głwicach i Łabędach wybiera się sporo uczniów z powiatu kieleckiego. Kilku nawet idzie do Zasadniczej Szkoły Weterynaryjnej w Warszawie, włókienniczej w Łodzi i Pabianicach, a nawet do ogrodniczej w Toruniu. Trochę kłopotu sprawiała przyjęcia do SPR. Tylko 17 uczniów wyraziło chęć uczenia się w szkołach tego typu.

Uczniowie z Kieleckiego już w kwietniu będą zdawać egzaminy do Technikum Żeglugi w Gdyni, do kolegowego we Wrocławiu i włókienniczego w Łodzi i Pabianicach. Licea muzyczne, medyczne i wychowawczyni przedszkoli mające uprawnienia szkół zawodowych przyjmą 21 osób z powiatu kieleckiego. Aby egzaminy do szkół zawodowych i techników, które odbędą się w kwietniu nie wpłynęły na obniżenie wyników nauczania 7-klasistów, którzy pozostaną w szkole aż do końca czerwca, postanowiono ogłosić wyniki dopiero w ostatnim dniu nauki.

(cf)

Skutki niebezpiecznej zabawy

(m.) 10 bm. we wsi Górno dwaj bracia, 12-letni Władysław i 6-letni Jerzy Sobierajowie postanowili zrobić „eksperyment". Nalożyli do butelki niegaszonego wapna, zalali to wodą, zakorkowali i czekali na wybuch. Ojciec dzieci widział tę niebezpieczną zabawę, jednak nie zareagował.

Wybuch oczywiście nastąpił, a jego skutki są opłakane. Obydwaj chłopcy doznali dotkliwego oparzenia twarzy m. in. oczu. Władysław stracił jedno oko na miejscu. Ojciec przywiózł dzieci do pogotowia ratunkowego w Kielcach, skąd karetką odwieziono chłopców natychmiast do jednego ze szpitali krakowskich.

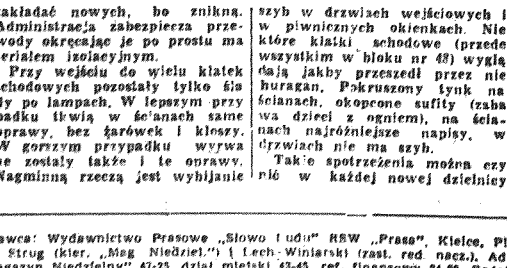

Janusz Wilczyński z kl. III b w trakcie wykonywania płaskorzeźby pt. „rodzina".

fot. Z. Jonko

Radio i TV

PROGRAM I

Od godz. 7.30 do 15.00 na fali 1322 m przerwa konserwacyjna radiostacji. P. I emitowany jest na falach ultrakrótkich.

20.26 Wiad. sport. **20.20 — 23.00 „Wieczór literacko-muzyczny".** 20.25 „Wielka premiera" montaż. 21.05 Koncert chopinowski. 21.41 „Odpowiedzi z różnych szuflad". 21.56 „Przeboje UKF". 22.15 „Mały relaks". „Młody człowiek interesuje" — humor. 22.30 „Rewia ork. i zesp rozr." 23.00 II wydanie Dziennika 23.10 Wiad. sport. 23.12 Nocny koncert kameralny. 24.00 Wiad. 0.05 — 3.00 Program nocny z Łodzi. W przerwie: Wiad. o godz. 1.00, 2.00 i 2.55.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Aud. Red. Społ. 8.45 Argen. muz. lud. 9.00 Muz. popul. 9.30 Rep. literacki. 10.00 Wiad. 10.05 Koncert muz. polskiej. 10.50 „Disneyland" — odc. pow. 11.10 „Muzyka dla wszystkich". 12.00 „Z kraju i ze świata". 12.25 F. Mendelssohn-Bartholdy: Sonata E-dur op. 6 12.50 „Komuna Paryska". — fel. 13.00 Lubelskie rozmaitości literacko-muz. 14.00 Muz. oper. 14.20 „Pod fabrycznym dachem". 14.45 „Biełkina sztafeta". 15.00 Koncert estrad. 15.35 Dla dzieci starszych — magazyn. „Zapraszamy na orbitę". 16.00 Wiad. 16.05 Publ. młodzyna. 16.15 „Kompozytor tyd." 17.00 „Warszawski Merkury". 17.15 Gra duet fort.: W. Kilielewski i M. Tomaszewski. 17.25 „Głos Mazowsza". 17.45 Koncert z okazji 60-lecia Tow. Śpiewaczego „Harfa" w Warszawie. 18.20 „Na warszawskiej fali". 18.45 Aud. Red Ekonom. 19.00 Wiad. 19.05 Muz. i Akt 19.30 Teatr PR „Szewska pasta Filipa Hotza" — słuch. 20.10 Koncert muz. rozr. 21.00 „Z kraju i ze świata". 21.27 Kronika sport. 21.40 „Z dziejów muzyki XX wieku". 22.20 „Rozmowa literacka". 22.35 „Z twórczości romantyków". 22.15 Gra Ork. Tan. PR 23.50 — 24.00 Ostat. wiad.

PROGRAM LOKALNY

17.00 Kielecki Dziennik Radiowy. 17.10 Radio-reklama. 17.15 „Z muzycznego tysiąclecia" — aud. słowno-muzyczna M. Niziurskiego. (Cz. II). 17.35 „Komunikaty z saksofonem" — słuchowisko poetyckie oparte na tekstach Brunona Jasieńskiego. Oprac. J. Butwiłły (powtórzenie). 17.55 Gra Zespół Bossanova-combo. 18.10 „W różnych rytmach". 18.30 „Przysłowie, mówi, że krowa pyskiem doi..." — aud. Z. Wierciakowej.

TELEWIZJA

WARSZAWA I KATOWICE

10.00 „Horoskop" — film TV prod. angielskiej. 10.50 — 11.55 Przerwa. 11.55 Program dla dzieci: Chemia dla klas X „Kostka margaryny". 12.25 — 16.15 Przerwa. 16.15 Politechnika TV — Kurs przygotowawczy: Matematyka (nierówności i funkcje II stopnia) wykładowca — doc. dr Stanisław Gładysz (z Wrocławia). 16.45 PKP. 16.55 Wiadomości Dziennika TV. 17.00 „Pierwsza wyprawa" film dla dzieci z serii „Przygody biektiego rycerza" (z Katowic). 17.10 Dla młodych widzów: Jerzy Kierst — „Detektyw Tutam", odcinek 3 pt. „Kłodka" — reżyseria — Joanna Koenig. Scenografia — planaze — Bogdan Butenko. 17.35 „Zielone perspektywy" — Tygodnik wiejski (z Poznania). 18.00 Z cyklu: „Medale i detale". 18.20 Koncert młodych. Reżyseria TV — Irena Sobierajska, scenografia — Kosa Gustkiewicz. 18.50 Wszechnica TV. „W pobliżu rogatek ziemi" program z cyklu „Czy w kosmosie istnieje życie". 19.20 „Dobranoc". 19.30 Dziennik TV. 20.00 TV Kurier Warszawski. 20.15 „Horoskop" — film TV prod. angielskiej. 21.05 „Światowidz" — magazyn spraw międzynarodowych. 21.20 — „Jeden dzień w Lucca" — film rozr. prod. włoskiej. 22.10 — Dziennik TV. 22.20 Politechnika TV — kurs przygotowawczy: matematyka (nierówności i funkcje II stopnia) wykładowca: doc. dr Stanisław Gładysz. (z Wrocławia). 22.50 — 8 lekcja języka rosyjskiego.

Lokatorzy — wandale nie szanują wspólnego mienia

Budowlani nie dają im dobrego przykładu

ZDECYDOWANA większość osób ubiegających się o mieszkanie, chciałaby otrzymać je w nowych blokach. W kieleckich warunkach, gdzie całe dzielnice były zabudowane małymi domkami bez wody i kanalizacji, bloki zapewniają wymarzone wygody. Ale gdy już nowi lokatorzy wprowadzą się do tych bloków, niestety nie umieją szanować wspólnego mienia.

Zaglądamy w towarzystwie kierownika ADM nr 5 do kilku bloków w osiedlu Szydłówek przy ul. Nowowiejskiej. Nie interesują nas mieszkania. Porządki w nich panujące to już sprawa prywatna. Wchodzimy na klatki schodowe. We wszystkich domach, właśnie na klatkach — powyrywane wyłączniki elektryczne. Nie ma sensu zakładać nowych, bo znikną. Administracja zabezpiecza przewody okręcając je po prostu materiałem izolacyjnym.

Przy wejściu do wielu klatek schodowych pozostały tylko żarówki po lampach. W lepszym przypadku tkwią w ścianach same oprawy, bez żarówek i kloszy. W gorszym przypadku wyrwane zostały także i te oprawy. Nagminną rzeczą jest wybijanie szyb w drzwiach wejściowych i w piwnicznych okienkach. Nie które klatki schodowe (przede wszystkim w bloku nr 48) wyglądają jakby przeszedł przez nie huragan. Pokruszony tynk na ścianach, okopcone sufity (zabawa dzieci z ogniem), na ścianach najróżniejsze napisy, w drzwiach nie ma szyb.

Takie spotrzeżenia można czynić w każdej nowej dzielnicy miasta. Jak znaleźć na wandalizm skuteczny środek? Wydaje nam się, że najlepiej: pokazać krytyka sąsiadów, którzy winie wandali przez lata kulturalnych, a w przypadku złośliwego uporu karanie przez kolegium orzekające.

Nie będzie wielkiej przesady w stwierdzeniu, że wandalom sprzyja partactwo budowlanych.

W bloku oddanym do użytku 2 miesiące temu nad wejściem na klatki schodowe zwisają resztki lamp. Lampy osadzono w ścianie na „słowo honoru". Maleńką deseczkę z oprawą lampy schowano za cienką warstewką tynku. Nie ma na to innego określenia jak tandeta. To samo stwierdzić nie pasuje do sposobu wykonania daszków osłaniających wejście na klatki schodowe oraz schodków prowadzących na te klatki. Wydaje się, że daszki ta dzień się rozlecą. Są pokruszone i popękane.

W oczy obserwatora rzucają się w najnowszych blokach dziury tuż nad chodnikami. Są to „wentylatory" piwniczne. Nie wiemy jak zdadzą one praktyczny egzamin, ale wygląda to tak jakby do bloku dobrały się turkucie-podjadki.

(am)

SŁOWO LUDU — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kielcach. Wydawca: Wydawnictwo Prasowe „Słowo Ludu" RSW „Prasa", Kielce, Plac Obrońców Stalingradu 2. Redaguje Kolegium w składzie: Bolesław Działosz, Jarosław Kołodziej (sekretarz redakcji), Andrzej Malachowski, Marian Skarbek (red. nacz.), Karol Strug (kier. „Mag Niedzielny") i Lech Winiarski (zast. red. nacz.). Adres Redakcji: Kielce, plac Obrońców Stalingradu 2. Telefony Redakcji centralo 82-26, redaktor naczelny 24-80, zastępca redaktora naczelnego 72-55, sekretarz redakcji 25-47, dział „Magazyn Niedzielny" 47-25, dział miejski 43-45, ref. finansowy 24-82. Redaktor depeszowy i redakcja nocna 24-82. Oddział w Radomiu, ul. Witolda 2 — tel. 37-38. Oddział w Ostrowcu ul. Czysta 16 — tel. 329. Oddział w Skarżysku, ul. Sikorskiego 18 pokój Nr 27, tel. 24-44. Uwaga — rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Biuro reklam i ogłoszeń, Kielce, Żeromskiego 5, tel 68-36. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu" i poczty. Egzemplarze zdezaktualizowane można nabywać w sklepie przy ul. Wiejskiej w Warszawie. Zamówienia spoza Warszawy należy kierować do Centrali Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch" w Warszawie, ul. Srebrna 18. Druk: RSW „Prasa", Kielce, ul. Sienna 2, tel 60-44 i 60-48.